Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 20 gr.

Rok XVI — Wilno, Niedziela 6-go marca 1932 r. — Nr. 54

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. **„Dziennik Wileński"** wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p. t. „ŻYCIE"

WIECZÓR ARTYSTYCZNY zorganizowany przez grono studentów U. S. B. na rzecz rodzin, pozostających pod opieką V-ej Konferencji T-wa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo odbędzie się dziś w Sali Gimnazjum im. Lelewela. — Początek o g. 7 wiecz.

ś. † p.
Witold Mamert KUDREWICZ
emeryt w wieku lat 68.
Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 4 marca o godz. 9 m. 40 wiecz.
Eksportacja zwłok z domu żałoby Mickiewicza 26 do kościoła św. Jakóba dnia 6 marca o godz. 6 wiecz. Nabożeństwo żałobne dnia 7 marca o godz. 8 rano poczem nastąpi pogrzeb na cmentarz po-Bernardyński.
O czem zawiadamiają krewnych i znajomych stroskani
Żona, Dzieci i Wnuki.

PRZEMYSŁ BIELIŹNIANY
ASKO
A. STRASSMAN i S-ka Sp. Akc. w WARSZAWIE
ma zaszczyt zawiadomić, iż następujące magazyny w Wilnie przyjmują koszule i kołnierze do prania w
ASKO
„Bon Marché" — Wielka 3.
„Elegancja Warszawska" — Wileńska 15.
Fr. Friczka — Zamkowa 9.
„Januszek" — Świętojańska 6.
I. Kirżner — Trocka 15.
B. Natanzon — Wielka 45.
Z. Parysko — Wileńska 24.
A. Podzelwer — Mickiewicza 7.
C. Rajz i A. Jerozolimski — Rudnicka 6
Jan Rochowicz — Wielka 9.
ASKO
Prowadząc od 1877 r. pierwszą i największą w Polsce mechaniczną pralnię nowej bielizny, wyposażoną w najnowsze urządzenia techniczne i posiadając wyszkolony personel, dajemy rękojmię, że prane u nas koszule i kołnierze wyglądać będą jak nowe.

TANI TYDZIEŃ RADJOWY
Okazyjna zniżka cen na radjosprzęt, akumulatory, bat. anodowe, lampy i inne części.
Solidne, lecz tanie, aparaty do elektryczności.
Firma MICHAŁ GIRDA
Zamkowa 20. Tel. 16-28.

Demonstracja sanacji w Senacie przeciwko Korfantemu.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Na wczorajszem posiedzeniu Senatu zakończono rozprawy nad budżetem.

Budżet przyjęto z drobnemi poprawkami. Stronnictwo Narodowe oraz polskie partje lewicowe głosowały przeciwko budżetowi.

Przy budżecie Ministerstwa Przemysłu i Handlu wielką mowę wygłosił **Wojciech Korfanty.**

Twierdził on, iż stoimy 5 minut przed katastrofą. Dowodem tego stanu rzeczy jest nietylko samo położenie gospodarcze kraju, ale także zachowanie się większości rządowej, która dziś znów ucieka się do uchwalania nowych pełnomocnictw rządowi.

Zarządzenia gospodarcze są zygzakowate, co zdradza, iż rządowi brak koncepcji gospodarczej.

Na Śląsku rozgrywają się wielkie wypadki, bo Śląskowi grozi katastrofa, która może oddziałać na cały kraj.

Gdy sen. Korfanty wszedł na trybunę, senatorowie z BB. demonstracyjnie opuścili salę.

Wraz z klubem BB. demonstrowali przeciwko Korfantemu przez opuszczenie ław członkowie rządu.

Min. Zarzycki oświadczył, że **tworzy centralę obrotu węglem i wyznaczył komisarza, który będzie miał dostęp do wszystkich rachunków i ksiąg.**

W Katowicach odbyła się już wczoraj konferencja, dotycząca owej centrali.

Porządek dzienny poniedziałkowego posiedzenia Sejmu.

(Telef. od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Poniedziałkowy porządek dzienny Sejmu przewiduje 17 punktów, z czego 16 — to sprawy mniejszej wagi, natomiast punkt ostatni zawiera pierwsze czytanie 4-ch ustaw, dotyczących świadczeń społecznych, a mianowicie: ustawy o ubezpieczeniach społecznych, nowelizacji ustawy o czasie pracy w przemyśle, nowelizacji ustawy o urlopach, o bezrobociu i zmianę statutu Banku Polskiego.

Sytuacja w Finlandji wciąż zagmatwana.

HELSINGFORS. (Pat). Kilkaset osób zgromadziło się w Jivaeskylae, nie chcąc usłuchać wezwania prezydenta do powrotu do domu. Podjęli oni raczej energiczniejszą działalność, zajmując posterunki telegraficzne i telefoniczne oraz stację kolejową i wzywając znajdujące się w sąsiedztwie oddziały gwardji narodowej, aby przybyły do Jivaeskylae.

HELSINGFORS. (Pat). Według doniesień z Maentsaelae, zebrani tam lappowcy zostali okrążeni przez wojska rządowe.

Na nadchodzące święta skład nasz bogato zaopatrzyliśmy w konfekcję galanterję, letnie trykotaże i nowinki sezonowe.
M. koszule jedwabne 10,90
„ „ zefir prima 8,50
„ „ frakowe 8,20
„ kołnierze twarde 0,70
„ skarpetki deseniowe 1,90
W. NOWICKI 30 Wilno, Wielka
10% rabat 10% świąteczny.
D. koszulki opal. z kor. 6,60
„ „ nocn. luxus. 10,90
pończochy jedwabne 3,90
„ fildekos. 1,90
Apaszki jedwabne 3,25
Swetry, rękawiczki, torebki, bluzki, bielizna jedwabna, parasolki i t. d.

ZAMACH NA RADCĘ AMBASADY NIEMIECKIEJ W MOSKWIE.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Z Moskwy donoszą, że w sobotę dokonano zamachu na radcę ambasady niemieckiej w Moskwie von Twardowsky'ego. Sprawca dał w kierunku samochodu 4 strzały rewolwerowe, raniąc von Twardowsky'ego w szyję i rękę. Po udzieleniu pierwszej pomocy w najbliższej aptece von Twardowsky'ego przewieziono do kliniki kremlowskiej celem dokonania operacji. Wieść o dokonanym zamachu rozeszła się po mieście z błyskawiczną szybkością, wywołując wśród korpusu dyplomatycznego i przedstawicieli prasy zagranicznej olbrzymie wrażenie. Zamachowiec Juda syn Mirona Sztern, lat 28, rzekomo były student uniwersytetu moskiewskiego, został zatrzymany. Zamach dokonany został na rogu ulic Hercena i Leontjewskiej, gdzie znajduje się ambasada niemiecka, o kilkadziesiąt kroków od ambasady. Jest to punkt bardzo ruchliwy, położony w centrum miasta. Istnieje przypuszczenie, że zamach był skierowany przeciwko ambasadorowi niemieckiemu, a Twardowsky stał się przypadkowo ofiarą. O osobie zamachowca brak bliższych wiadomości. Nie ustalono jeszcze, czy dokonał on zamachu z własnych pobudek, czy też związany jest z jakąś organizacją.

Wrażenie w Berlinie.

BERLIN (Pat). Wiadomość o zamachu na członka ambasady niemieckiej w Moskwie wywołała w Berlinie wielkie wrażenie, tem bardziej, że ofiara tego zamachu, radca von Twardowsky, był osobistością znaną w prasie niemieckiej ze swej poprzedniej działalności w biurze prasowem rządu Rzeszy. Prowadził on tam referat spraw politycznych, który objął po nim tajny radca Katzenberger. Przed dwoma tygodniami radca von Twardowsky był w Berlinie z powodu wypadku, jakiemu uległ podczas uprawiania sportu zimowego. Ranny był wówczas w rękę i nosił ją na temblaku. Von Twardowsky podczas wojny był oficerem marynarki niemieckiej, z której wystąpił w randze kapitana-porucznika. W roku 1922 wstąpił on do służby dyplomatycznej i przydzielony został do ambasady niemieckiej w Moskwie. Ostatnio von Twardowsky przebywał w Moskwie od roku 1928.

Poszukiwanie porwanego synka Lindbergha nie dało wyników.

LONDYN (Pat). Poszukiwania dziecka Lindbergha nie dały dotychczas żadnych rezultatów. Rozpacz pani Lindbergh osiągnęła tymczasem punkt kulminacyjny, wobec czego płk. Lindbergh w obawie o swą żonę zrezygnował z walki ze złoczyńcami i złożył w banku w mieście Newark 50 tysięcy dolarów w banknotach 20-dolarowych, ogłaszając ten fakt przez radjo i prosząc uprowadzicieli swego dziecka, aby wskazali, w jaki sposób pieniądze te mają być im przekazane. Sensację stanowi fakt, że kartka znaleziona na oknie pokoju dziecinnego po odkryciu uprowadzenia zawierała kilka słów pisanych po niemiecku.

LONDYN (Pat) Z Nowego Zorku donoszą: Wobec tego, że były szofer Lindberga Johnson dowiódł swego alibi, został wypuszczony na wolność. Policja koncentruje swe wysiłki celem odszukania samochodu, jaki w sobotę w południe zatrzymał się w mieście Weatherfield w stanie Massachussetts i zmienił tabliczkę z numerem.

W samochodzie tym znajdowało się 3 mężczyzn i dziecko. Ponieważ jednak od chwili porwania dziecka Lindbergha do dnia dzisiejszego zaszło kilkanaście wypadków porwania dzieci, co jest obecnie praktykowane przez bandytów amerykańskich, przeto ustalenie tożsamości dziecka Lindbergha nie jest łatwe. W dziennikach angielskich są liczne opisy nastrojów amerykańskich, z których wynika, że od dołu do góry, od człowieka z ulicy aż do prezydenta Hoovera, cała Ameryka znajduje się w stanie niezwykłego podniecenia i zdenerwowania.

Wojna celna polsko-niemiecka obostrza się

Stosunki handlowe polsko-niemieckie, które od połowy 1925 r. weszły w stan beztraktatowy doznają obecnie nowego naprężenia. Oto bowiem na ostatniem posiedzeniu gabinetu Rzeszy zapadła uchwała wprowadzenia nowej maksymalnej taryfy celnej (t. zw. Obertarif) **podwyższającej o 100 proc. stawki dotąd obowiązujące** w stosunku do importu z państw, z któremi Rzesza nie posiada traktatów handlowych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż powyższe zarządzenie jest przedewszystkiem skierowane przeciwko Polsce.

Wojna celna polsko-niemiecka osiąga obecnie szczytowe napięcie, które w skutkach swych doprowadzić musi do zupełnego zerwania stosunków handlowych polsko-niemieckich. Bo Polska wobec wymierzonego przeciwko niej wrogiego aktu Rzeszy nie może pozostać bezczynną i zapowiedziała już przez usta posła polskiego w Berlinie, dr. Wysockiego, zastosowanie daleko idących środków retorsyjnych, które uniemożliwiają zgoła dalszy przywóz towarów niemieckich na rynek polski.

W związku z tem zaznacza „Kurjer Poznański", wiara pewnych czynników polskich, iż można Rzeszę skłonić do porozumienia gospodarczego i politycznego z Polską, okazała się w świetle ostatniego posunięcia niemieckiego zgoła fałszywą, co do czego nie mieliśmy nigdy złudzeń. Niemcy dążą systematycznie do podboju gospodarczego Polski, za którym poszedłby podbój polityczny.

Na tę niezmienną linję polityki niemieckiej wobec Polski zamykają oczy tylko tradycyjnie ugodowo w stosunku do Niemiec usposobione pewne koła „sanacyjne".

Rząd polski narazie niema wyboru: musi reagować na zamknięcie rynku niemieckiego dla naszych towarów zamknięciem granic polskich dla przywozu niemieckiego. Krok ten jest ułatwiony faktem biernego dla nas bilansu obrotów handlowych polsko-niemieckich. Podjęte już zostały próby zastąpienia importu artykułów przemysłowych z Niemiec importem angielskim, który wobec spadku funta łatwiej potrafi zdobyć sobie rynek polski. Tendencja w tym kierunku zasługuje o tyle na poparcie, że wzrost importu z Anglji umożliwi nam zachowanie niezmiernie chłonnego rynku angielskiego dla naszego eksportu rolniczo-handlowego.

Sytuacja pod Szanghajem komplikuje się.

Manewr oskrzydlający dywizji japońskiej zadecydował o cofnięciu się armji chińskiej.

(Korespondencja własna).

MOSKWA, 4. III. W korespondencji wczorajszej zwróciliśmy uwagę, że przyczyną miesięcznej bitwy pod Szanghajem było rozpoczęcie jej przez Japończyków bez dostatecznych sił i nie wyzyskanie ruchu oskrzydlającego 19 armję kantońską po przez Lioche na północ Usunu nad rzeką Jantse.

Na manewr ten zdobyło się naczelne dowództwo japońskie dopiero 1 i 2 marca. W dniach tych wylądowało pod Lioche conajmniej 8 tysięcy wojsk japońskich. Wysadzanie na brzeg odbywało się pod ogniem 8 okrętów wojennych japońskich. Wojska chińskie w rejonie Lioche stawiły opór, który wkrótce został przełamany i dywizja japońska ruszyła na tyły wojsk chińskich, walczących na froncie Kiauwańskim.

Armja japońska rozpoczęła generalną ofenzywę i zmusiła Chińczyków do odwrotu z wielkiemi stratami w kierunku Tsulu-kaza i Liukaza. Posiłki chińskie, które miały nadejść z Nankinu, opóźniły się. Nie nadeszły również transporty z żywnością. Dowództwo 19 armji kantońskiej zmuszone było przyspieszyć odwrót.

Armja chińska cofnęła się na zachód nie rozbita, co pozwala przypuszczać, że przegrupuje się na nowo, uzupełni zapasy amunicji i będzie gotową do podjęcia nowej ofenzywy na Szanghaj.

Na pokładzie „Kent" nie porozumiano się.

TOKJO (Pat). W tutejszem ministerstwie spraw zagranicznych oświadczają, że na pokładzie krążownika „Kent" nie zawarto żadnego definitywnego układu, zaś przyjęcie propozycji Paul-Boncoura nie oznacza nic więcej, jak tylko dobrą wolę wszczęcia rokowań w celu zaprzestania kroków nieprzyjacielskich.

OBIE STRONY GROMADZĄ SIŁY POD SZANGHAJEM.

PARYŻ (Pat). Wedle depesz, nadeszłych tej nocy, sytuacja na Dalekim Wschodzie zaczęła się wczoraj komplikować na nowo. Okazuje się, że pertraktacje na pokładzie „Kent" nie miały żadnego wpływu na bitwę, jaka toczyła się pod Szanghajem. Wycieńczone wojska Tsan-Ting-Kaja cofnęły się, ponieważ z jednej strony wyparte zostały z ich głównej linji obronnej, a powtóre grozi im manewr oskrzydlający ze strony 11 dywizji japońskiej. Wojska japońskie zatrzymały się w okolicy Nan-Sing, położonego zaledwie o 15 km. od Szanghaju, a dwa pułki chińskie, wyparte z Woosung, usadowiły się w pobliżu Liu-Ho, to znaczy na tyłach 11 dywizji. W okolicach Szanghaju krążą nieprawdopodobne pogłoski. Dwie nowe dywizje chińskie, idące od strony Nankinu, miały zaatakować 11 dywizję, trwającą na prawem skrzydle armji japońskiej. 5-ta armja chińska, rozlokowana w prowincji Cze-Kiang, rozpocząć miała pochód na Szanghaj. Pierwsza dywizja tej armji znajdować się ma podobno w odległości 12 km. od Szanghaju. Wszystkie depesze stwierdzają, że posiłki japońskie nadchodzą bezustannie. Niektóre pułki wylądowały w Szanghaju, w/g wszelkiego prawdopodobieństwa, ażeby udaremnić próby, jakich pragnęłaby dokonać armja chińska w południowym rejonie miasta. Inne posiłki kierują się wzdłuż rzeki Yang-Tse. Od wczoraj sekcja kantońska centralnego komitetu wykonawczego prowadzi wrogą kampanję przeciwko Czang-Kai-Szekowi, zarzucając mu, że nie przysłał dostatecznych posiłków dla armji, walczącej pod Szanghajem.

A STARCIA WCIĄŻ SIĘ ZDARZAJĄ.

SZANGHAJ (Pat). Obserwatorzy zagraniczni stwierdzają, że w ciągu dnia dzisiejszego na terenie walk nie zaszło nic, coby mogło być nazwane atakiem. Niemniej jednak od czasu do czasu zdarzają się starcia. Czynniki chińskie twierdzą w dalszym ciągu, że Japończycy prowadzą atak na zachód od Nan-Hsiang.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Rok 1932 w dziedzinie polityki socjalnej rozpoczął się w Polsce, jak zresztą i zagranicą pod znakiem organizacyjnych reform instytucyj ubezpieczeniowych, a zwłaszcza — reorganizacji ich strony finansowej. W początku stycznia odbyła się w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej konferencja w sprawie zaległych składek instytucyj ubezpieczeń społecznych, w której wzięli udział poza przedstawicielami Ministerstwa i zakładów ubezpieczeniowych, również sfery rolnicze, przedstawiciele wielkiego przemysłu i samorządu gospodarczego.

Ze sprawozdań poszczególnych zakładów wyjaśniło się, że zaległości sięgają ogromnych sum, że gros niewypłaconych składek przypada na rolników oraz, że znaczna część należności jest nieosiągalna. Taki stan rzeczy uzasadnia konieczność urealnienia bilansów zakładów drogą spisania corocznie większych sum na amortyzację nieosiągalnych pozycyj. Zastanawiano się jednak nad wynalezieniem środka dla upłynnienia pozostałych aktywów, inaczej zakłady staną w obliczu katastrofy: braku środków na udzielanie świadczeń i na wydatki administracyjne. W tej mierze wysuwano projekty skonwertowania zaległych należności na długotermi nowe zobowiązania. W każdym razie wszyscy zdawali sobie sprawę, że w chwili obecnej egzekucja wymaga wyjątkowej ostrożności, w przeciwnym bowiem razie stanie się nie skuteczną i doprowadzi do likwidacji zakładów. Niestety w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej dominuje pogląd, iż sytuacja przemysłu i handlu jest lepsza od sytuacji rolnictwa.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO
W niedzielę, dnia 13 marca r. b. w sali własnej przy ul. Orzeszkowej 11 odbędzie się
Wielkie Zebranie Stronnictwa Narodowego,
na którem wygłosi przemówienie poselskie na temat: **„Rozbrojenie a bezpieczeństwo Polski"**
płk. dypl. **Franciszek - Adam Arciszewski** poseł na Sejm
Wstęp wolny. Początek punktualnie o g. 12 i pół.

Dziś 6 Marca r. b.
Szopka X klasy
w sali Kresowej (Zawalna 1)
Popoł. o godz. 16-ej i wieczorem o g. 20-ej.
Jutro początek o godz. 20-ej. 98 0 o

Lednicki w Kownie.

RYGA. (Pat). Z Kowna donoszą, że w najbliższych dniach ma przybyć tam mec. Lednicki. Władze litewskie udzieliły mu już zezwolenia na przyjazd.

Międzynarodowe Targi w Pradze.

W czasie od 13-go do 20-go marca 1932 r. odbędą się Wiosenne Międzynarodowe Targi w Pradze (Czechosłowacja). Bliższych informacyj udziela biuro Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie, Trocka, 3.

Pełnomocnictwa.

W piątek wieczorem rząd wniósł niespodziewanie do Sejmu, uchwalony tegoż dnia na posiedzeniu Rady ministrów, projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z informacyj, jakie się w pierwszej chwili przedostały do wiadomości kół parlamentarnych, ustawa upoważniałaby Prezydenta Rzplitej do wydawania, w czasie między sesjami Sejmu i Senatu, dekretów z mocą ustawy w wielu dziedzinach życia państwowego, a mianowicie w sprawach gospodarczych, finansowych, unifikacji prawa, wymiaru sprawiedliwości, usprawnienia administracji i świadczeń społecznych. Projekt wyłącza sprawy, których pełnomocnictwa nie miałyby obejmować, a mianowicie: samorządu terytorjalnego, budżetu, kontroli długów, umów międzynarodowych, wypowiedzenia wojny, odpowiedzialności ministrów, nakładania nowych podatków, zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, ustaw szkolnych i językowych i t. p.

W każdym razie zakres projektowanych pełnomocnictw byłby niezmiernie szeroki. Uchwalenie ich przez ciała ustawodawcze równałoby się wyrzeczeniu się dużej części swoich uprawnień. Znacznie był mniejszy zakres pełnomocnictw, udzielonych Prezydentowi w r. 1923 za premjerostwa Wł. Grabskiego. Wówczas uchwalano pełnomocnictwa w innych warunkach prawnych ustawa bowiem konstytucyjna nie zawierała obecnego art. 44, pozwalającego na uchwalanie takich, jak się obecnie żąda pełnomocnictw. Ale warunki polityczne były wtedy zgoła inne i zalecały wprost danie rządowi uprawnień, celem możności szybkiego i energicznego działania, które utrudniał skłócony wewnętrznie i nieposiadający stałej, zwartej większości Sejm. Wyrzeczenie się swych praw przez ówczesny Sejm może mu być poczytane za cnotę, podobny krok ze strony obecnego Sejmu będzie czemś, co nieda się wytłómaczyć żadnemi względami natury politycznej.

Obydwa ciała ustawodawcze posiadają większość, powolną we wszystkiem rządowi. Uchwalają wszelkie przedłożenia w brzmieniu, podanem przez rząd, i w czasie, pożądanym przez rząd. Odrzucają wszystko to, co pochodzi z inicjatywy poselskiej, a co w najmniejszej chociażby mierze niedogadzałoby rządowi. Opozycja ma jedynie możność krytyki i wyrażania swej opinji, przytem często bardzo ograniczoną skutkiem pochopnego stosowania zaostrzonego a d h o c regulaminu. Słowem, niema absolutnie żadnego objektywnego powodu, któryby zalecał konieczność dawania w czasie istnienia Sejmu i Senatu uprawnień ustwodawczych Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Natomiast są powody, tkwiące w stosunku wogóle obozu sanacyjnego do parlamentu. Pomimo wszystko, ciała ustawodawcze są organami kontroli i krytyki działalności rządowej i normalne ich funkcjonowanie z tego powodu nie dogadza władzy wykonawczej. Dlatego to sesja zwyczajna (budżetowa), której uniknąć niepodobna, ograniczana jest w czasie do m i n i m u m, dlatego nie są zwoływane sesje nadzwyczajne, a zwoływane na żądanie posłów były odrazu zamykane. Obecna sesja ma się ku końcowi, następna przyjdzie dopiero w końcu października.

Ale jest jeszcze jeden powód, który narzuca się wyraźnie na podstawie obserwacji klubu parlamentarnego Bezp. Bl. współpracy z rządem w ciągu ostatnich paru miesięcy prac sejmowych. Niektóre projekty rządowe, jak naprzykład projekt zmian w ustawie emerytalnej, projekt ustawy samorządowej i inne ujawniły poważne rysy i nieporozumienia w tym zlepionym z różnorodnych żywiołów zbiorowisku. Dalsze dłuższe funkcjonowanie ciał ustawodawczych mogłoby grozić całkowitem rozluźnieniem dyscypliny i kto wie jakiemi jeszcze konsekwencjami. W przygotowaniu jest między innemi projekt zmian w ustawodawstwie społecznem, który musiałby wyrzucić na zewnątrz, ukryte narazie, rozbieżności w BB. W tych warunkach pełnomocnictwa ustawodawcze, udzielone Prezydentowi Rzeczypospolitej, pozornie zdejmują ciężar odpowiedzialności z bark większości rządowej, przerzucając je na rząd. W ten sposób B. B. schowa głowę, jak struś w piasek, sądząc zapewne, iż opinja publiczna zechce odróżniać B. B. w rządzie od B. B. w Sejmie.

Niespodziewanie uchwalony przez Radę ministrów i zgłoszony z pośpiechem do Sejmu projekt pełnomocnictw zaskoczył koła polityczne i skutkiem tego wywołał komentarze, przekraczające znacznie zakres rozważań, które poświęciliśmy mu narazie.

Z prasy.

Naród i państwo.

Nawiązując do ostatniej mowy sejmowej p. Pierackiego, poświęconej „podziałowi ról między czynnik społeczny i władzą państwową" oraz stosunkowi narodu i państwa, pisze **„Gazeta Warszawska"**:

„Nie zamierzamy wcale pomniejszać roli organów państwawych w życiu Polski współczesnej.

Lecz to nie może prowadzić do wniosku, że należy lekceważyć i ograniczać samodzielność społeczną i krępować swobodę działalności instytucyj społecznych.

Dążność rządzącego dziś obozu do ograniczenia samoistności organizacyj społecznych ma swe źródło nie w zrozumieniu przezeń doniosłości zadań wychowawczych, lecz w fakcie, że obóz ten nie mógł, czy też nie umiał zdobyć dla siebie oparcia w społeczeństwie.

Jeśli zaś chodzi o stosunek narodu i państwa, to jest nieścisłością i prymitywnem uproszczeniem przeciwstawianie tych dwóch rzeczy. Państwo nie jest niczem samoistnem, państwo jest tylko organem i narzędziem narodu.

Państwo polskie jest rezlultatem wiekowej pracy i twórczości narodu polskiego, państwo to zmartwychwstało dzięki wysiłkom i ofiarom Polaków.

Warunkiem istnienia państwa polskiego jest rozwój narodu polskiego, bo żadnemu innemu narodowi czy szczepowi na tem istnieniu tak jak nam nie zależy. W zastosowaniu do zagadnienia powyższego trzeba poniechać używania słowa „nacjonalizm", które zostało wprowadzone do naszego języka dla określenia pewnej doktryny ,pewnego systemu poglądów z dziedziny filozofji historji i socjologji. Wystarczy mówić poprostu i w sposób dla każdego zrozumiały o narodzie i interesach narodowych. A wówczas będzie dla każdego jasne, że zrozumienie interesów narodowych, głębokie poczucie narodowe, uczucia patrjotyczne wśród Polaków są niezbędnym czynnikiem budowy państwa polskiego. Kto te rzeczy chce niszczyć czy osłabić w mózgach i sercach Polaków, ten niszczy przyszłość Polski."

Komuniści w sanacji.

Z powodu wyrażonych sympatji do komunizmu, jaką ostatnio poczynają zdradzać zwłaszcza młodzi sanatorzy, pisze **„Gazeta Bydgoska"**.

„To szerzenie się komunizmu w obozie rządowym posiada wprost charakter nagminny. Wielu ludzi dziwuje się, dlaczego ta atmosfera jest tolerowana w sanacji? Mamy wrażenie, iż nie jest to przypadkowe i bezplanowe. Raczej wygląda to na grę taktyczną. Położenie gospodarcze przedstawia się katastrofalnie. To położenie gospodarcze może wywołać szereg wstrząsów, które mogłyby pogrzebać sanację. Kto wie, czy nie zechcą oni szukać ratunku dla siebie w eksperymentach na wzór Rosji bolszewickiej? Takie przypuszczenia rodzą się same przez się. Rozrost bowiem zwolenników komunizmu w sanacji nasuwa takie właśnie refleksje.

U drzwi pana naczelnika.

„W głosie Przemysłu Mięsnego" znajdujemy pod powyższym tytułem taki obrazek:

Przed drzwiami jego gabinetu codziennie tworzą się kilometrowej długości ogonki zgnębionych płatników podatkowych, proszących pokornie: o wstrzymanie egzekucji, rozłożenie podatku na raty, zniżenie stopy procentowej kar za zwłokę i t. p. i t. p. drobne ulgi.

Pan naczelnik przyjmuje tylko 2 godziny, kto zatem z nieszczęsnych delikwentów dostanie się do niego, to dobrze bardzo dobrze i tylko Bogu dziękować zato powinien. Ci zaś, którzy w owych „przepisowych" godzinach dostać się do niego nie mogli, muszą, tytułem kary za niepepełniene winy, odbywać przez kilka dni ustawiczne pielgrzymki do Urzędu i u drzwi pana naczelnika wyczekiwać.

Pora wreszcie skończyć z tem bez przykładnem maltretowaniem płatników podatkowych, pora wreszcie najwyższa, aby zaczęto szanować czas tych płatników — ludzi pracy, pora też uznać w całaści zasadę, że każdy urząd jest dla dobra obywateli, a nie obywatele — dla urzędu."

Komunista a Tatarzyn.

P. Cat ze **„Słowa"** nie wie, jak się odżegnać od swego komunizującego pupilka p. Dembińskiego. W sobotnim nrze pisze:

„Byłbym hipokrytą, gdybym się chciał roztkliwiać nad „katolickością" uczuć p. Dembińskiego. Hipoktrytą nie jestem i dlatego najwyraźniej odpowiadam: Mamy tu w Wilnie członka naszego stronnictwa konserwatystę p. Kryczyńskiego, który jest Tatarzynem i Muzułmaninem. I oczywiście, że ten Tatarzyn jest mi bliższy niż tego rodzaju komunista - katolik, jak p. Dembiński."

A co będzie, gdy się obrazi „Tatarzyn" za takie zestawienie?

Zwrot dóbr skonfiskowanych.

W środę ubiegłą Komisja Prawnicza przyjęła wniosek BBWR o zwrocie dóbr skonfiskowanych powstańcom 31 i 63 roku, druk 407. Wszystkie poprawki opozycyj zostały odrzucone.

Projekt ten jest bardzo charakterystyczny dla obecnych pojęć prawnych, wyznawanych w szeregach Sanacyj.

Nie ustala on bynajmniej żadnych ścisłych norm prawnych, na mocy których ma nastąpić zwrot dóbr skonfiskowanych. Wbrew wyraźnemu brzmieniu art. 1 Ustawy Postępowania Sądownictwa Cywilnego art. 5. Projektu sanacyjnego orzeka, iż „o przyznaniu dóbr uprawnionemu rozstrzyga Minister Skarbu w porozumieniu z ministrami Sprawiedliwości" itd.

Art. 4-ty Projektu wkłada na zainteresowanych obowiązek przedstawienia wywodu swego uprawnienia **w ciągu trzech miesięcy** a to pod rygorem utraty tego uprawnienia w razie niezgłoszenia swych roszczeń w tym terminie.

Kategorja osób, uprawnionych do korzystania z dobrodziejstw tego prawa ograniczona jest w art. 2 do małżonka oraz krewnych w prostej linji zastępnej i to o tyle tylko, o ile zgłosili swe pretensje przed dniem 15 stycznia 1931 roku. Same dobra, podlegające zwrotowi, ograniczone są tylko do tych, które dotąd jeszcze są w posiadaniu Państwa Polskiego.

Art. 7-my zawiesza automatycznie wszystkie sprawy sądowe wytoczone przez te osoby, tenże artykuł umarza sprawy, wytoczone przez osoby nie przewidziane ustawą niniejszą.

Minister Skarbu uprawniony jest na mocy art. 6-go do normowania „trybu postępowania" w tych sprawach, zaś na mocy art. 9-go do zatrzymania na rzecz państwa części majątku, przypadającej zamiast należnego podatku. Tenże Minister ma określić własną władzą tryb oszacowania dóbr, podlegających zwrotowi.

Czyli, że Projekt zwrotu dóbr skonfiskowanych nie tylko nie daje powstańcom i ich potomkom **żadnych praw,** lecz przeciwnie uszczupla prawa, jakie mogliby uzyskać odwołując się do sądów ogólnych.

Projekt sanacyjny ogranicza zarówno zakres dóbr podlegających zwrotowi, jak i osób uprawnionych do otrzymania. Natomiast prawa otrzymuje Minister Skarbu. Staje się on i jego urzędnicy nową instancją sądową. Ministerswo Skarbu ma decydować na mocy swobodnego uznania a wbrew prawom obowiązującym nietylko o uprawnieniach do własności nieruchomej, lecz ma również sam decydować o trybie postępowania w tych sprawach.

Tak wyglądają „uprawnienia", Minister Skarbu staje się dla powstańców sędzią i prawodawcą. Decyzja jego nie jest związana żadną normą prawną. A osobom zainteresowanym nie przysługuje żadne prawo, oprócz prawa jakie mu raczy przyznać Pan Minister Skarbu.

• • •

W sprawie powyższej otrzymaliśmy **pismo treści następującej,** które zamieszczamy w całości:

Mikołej I, cesarz rosyjski, otaczał się Niemcami i wyróżniał ich przy każdej sposobności. Nie podobało się to rdzennym Rosjanom, i jeden z nich na łaskawe słowa cesarza „Proś, o co chcesz", miał odpowiedzieć: „Najjaśniejszy Panie, traktuj mię, jak Niemca".

Ja niżej podpisany, były żołnierz Rzeczypospolitej, zwracam się do władz Rzeczypospolitej z prośbą o **traktowanie sukcesorów uczestników powstań narodowych, jako sukcesorów osób, które o Polskę nigdy nie walczyły,** i przez to:

1) o niewydawanie przeciwko sukcesorom powstańców wyjątkowych z mocą wsteczną ustaw, pozbawiających ich ogólnych praw obywatelskich,

2) o niepozbawianie ani na stałe ani czasowo sukcesorów powstańców prawa obrony sądowej w sądach Rzeczypospolitej,

3) o nienakładanie wyłącznie na sukcesorów powstańców jednorazowej kontrybucji w postaci takich podwójnych podatków, które muszą ich zniszczyć materjalnie i które nie ciążą na sukcesorach niepowstańcach,

i 4) o stosowanie względem sukcesorów powstańców ogólnych praw, obowiązujących wszystkich obywateli Rzeczypospolitej.

Interes państwa przez to nie postrada, gdyż normalne podatki z majątków popowstańczych, leśnych przeważnie, dadzą Skarbowi więcej, niż daje czystego dochodu leśne gospodarstwo państwowe.

4 marca 1932 r.

Pułkownik Wojsk Polskich
w st. spoczynku
A. Rzewuski

Skazanie b. wojewody pomorskiego Lamota-Wrony.

Wczoraj ogłoszono wyrok w procesie sen. ks. Bolta przeciwko b. wojewodzie Lamotowi i redaktorowi „Dnia Pomorskiego" o oszczerstwo. P. Lamot został skazany na 300 zł. grzywny, a dwaj redaktorzy znanego organu subwencjonowanego po 50 zł.

Strajk w Zagłębiu.

KRAKOW. Pat. — Na terenie strajkowym w zagłębiu krakowskim sytuacja bez zmian. W Myślachowicach odbyło się zgromadzenie, zwołane przez C Z G. przy udziale około 400 osób. Uchwalono trwać dalej w strajku,

Arcydzieło, które tryumfalnym pochodem kroczy na ekranach wszystkich stolic świata

Ajda Trojka Pieśń miłości i tęsknoty

W rol. gł. OLGA CZECHOWA, H. SCHLETOW I MICHAŁ CZECHOW.
Rosyjskie śpiewy solowe i chóralne.
w tych dniach w kinie **«HELIOS».**

Projekty pomnika Mickiewicza w karykaturze.

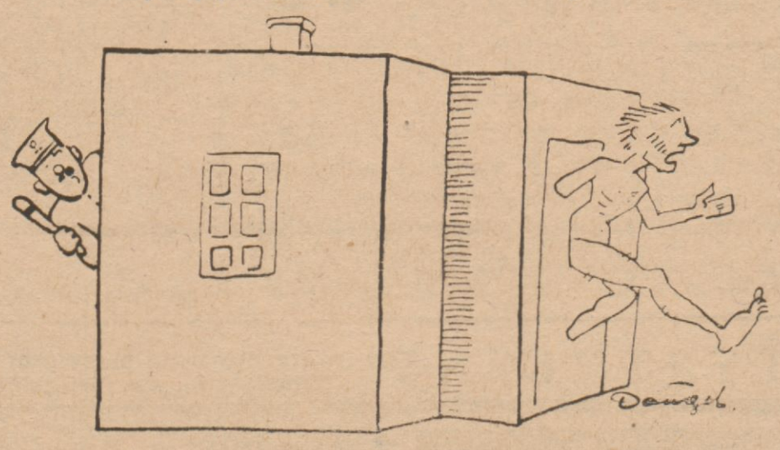

Projekt a la Przybylski. Godło: Obława policyjna.

Z nad Tybru.

Mamy wreszcie dobrą książkę polską o współczesnej Italji. Już w r. 1930 dał nam p. Antonio Menotti Corvi, najbardziej zrosły z Polską działacz włoski na naszym gruncie, doskonały obraz okresu faszystowskiego i jego dzieł(Ustrój faszystowski w Italji, Warszawa, wydawnictwo Polonia — Italja, 1930, str. 375) obficie poparty zestawieniami liczbowemi i dokumentami. Obecnie zaś najbardziej na gruncie włoskim zagnieżdżony od ćwierćwiecza już Polak, p. Maciej Loret, wybitny historyk, który przed dwoma laty ogłosił świetną rzecz o życiu polskiem w Rzymie w 18-ym wieku (str. 384), a obecnie przygotowuje dalszą pracę o Rzymie i Polsce za Stanisława Augusta, pracownik zbliżenia polsko-włoskiego od przedednia wojny, później dyplomata polski w Rzymie i w Watykanie, napisał bardzo dobrą książkę (Italja Współczesna, Rzym 1932, str. 260) ujmującą jeszcze szerzej narodziny i życie dzisiejszych Włoch. W znajomości tego wielkiego zjawiska nie jesteśmy już w tyle za innemi krajami.

Mówi się czasem o podobieństwach, a nawet wogóle o podobieństwie, między życiem Italji od października 1922 i życiem w Polsce od maja 1926. Coprawda słyszy się to tylko u nas. Gdyby istniało godne uwagi podobieństwo zapewne wiedzianoby o niem cośkolwiek i pod włoskiem niebem, a nawet chętnieby o tem mówiono. Lecz nie mówią.

Zresztą i najgorliwszym odejdzie ochota do porównań, gdy tylko zaczną szukać objaśnienia tej niezwykłości, że książka, ogłoszona po polsku, drukowana jest i wydana w Rzymie. P. Loret mówi o tem w pierwszem zdaniu przedmowy: książka ukazuje się zagranicą, gdyż żaden z nakładców polskich, do których się zwróciłem, nie uważał za możliwe podjąć się jej wydania w obecnem przesileniu rynku księgarskiego w Polsce. Trudno nad tem zdaniem nie pochylić głowy pod ciężarem myśli, że pomyślniejsze są obecne czasy dla Italji, niż dla Polski, skoro nie można u nas obecnie wydać książki, która musi być rozchwytana jako niezbędny podręcznik, doskonale napisany.

Faszyzm jest, mówi p. Loret, jednym ze stopni przypływu świadomości narodowej włoskiej. To jest istotne i najprawdziwsze. Niepodobna wniknąć choćby w przedsionki zrozumienia faszyzmu bez znajomości żmudnego pochodu myśli politycznej włoskiej przez wieki.

Kraj, z którego dzisiejszej stolicy rządzone było imperjum rzymskie, największy twór świata starożytnego, musiał przeżywać i przeżywał takie przypływy dążeń do wielkości. Już Dante koło roku 1300 daje temu pędowi nieśmiertelne i niezniszczalne tchnienie, już 18-ty wiek od Muratori'ego przez Alfieri'ego do Ugo Foscolo obleka go w nowoczesne wyrazy, a w 19-ym wieku związki Carbonari, Mazzini i Garibaldi i przedewszystkiem Cavour z tego pędu właśnie wykrzesali odrodzone Państwo Włoskie ze stolicą w Rzymie.

Wielka wojna światowa lat 1914 do 1918 otwiera przed Italją możliwości znacznego powiększenia obszaru i wzmocnienie stanowiska w świecie. Lewicowy Giolitti chciałby przez porozumienie z Niemcami i Austro-Węgrami wytargować trochę i nawet sporo (parecchio), ale kierunek d'Annunzia i Salandra'y walki o wielkie cele narodowe w całej rozciągłości (sacro egoismo) bierze górę. Italja wychodzi z wojny państwem zjednoczonem daleko poza dotychczasową granicę północną.

I tu nadchodzi chwila rozstrzygająca: czy dzieło wielkich poświęceń wielu pokoleń włoskich, czy cud zjednoczenia i odrodzenia, czy krzepki pochód w przyszłość będzie zwichnięty i zmarnowany.

W powojennej Italji, lat 1919 do 1922, wysuwa się na czoło Nitti, wraz z Giolittim, a zatem nieoczekiwanie rwą się do steru ci, którzy w wojnie światowej stawiali na porozumienie z grupą niemiecko-austrjacką i przegrali, a opierają się na lewicy:

Na widowni politycznej włoskiej bezpośrednio po wojnie działał człowiek, który na antywojennej psychozie, jaka wtedy ogarnęła Włochy, postanowił zrobić karjerę. Był nim Nitti. Zręczny żeglarz parlamentarny znał doskonale usposobienie, zalety i wady swego narodu. Bezwzględnie ujemną stroną jego działalności politycznej pozostanie na zawsze świadoma dążność obniżenia tych wartości moralnych i duchowych, które niewątpliwie wojna przyniosła Włochom, a które potem podniósł i ocalił Mussolini. Nitti całą swą politykę oparł na zaprzeczeniu tych wartości... Organizacja bojowców lewicowych pozostawała pod wpływem Nitti'ego... Nitti przygotowywał sobie powrót do władzy za wszelką cenę... (str. 49 do 59).

Temu zmarnowaniu szerokiego odrodzenia państwowego po wojnie zdołano w Italji zapobiec. Na drogi świadomości narodowej i wielkiej twórczości, godnej przełomu dziejowego, który przed Italją otworzył świetny rozwój, Italją otworzył świetny rozwój, pchnął kraj Mussolini. Od r. 1919 przygotowywał on swoje związki faszystów i dnia 29 października polityczny, któremu król oddał ster władzy.

Faszyzm zrodził się z świadomości narodowej włoskiej i w tem znaczeniu sięga szeroko poza zjawisko jednostki, choćby tak wielkiej jak Mussolini, który sobowtóra swego nie ma w świecie współczesnym:

— Nie można powiedzieć, żeby faszyzm wyskoczył z głowy Mussolini'ego jak Minerwa z głowy Jowisza. Prawdą jest, że faszyzm miał już przed Mussolinim swych ojców duchownych, na których on sam powołuje się chętnie, a z nim cała doktryna faszystowska (str. 69).

Jest więc przedewszystkiem poważny podkład myślowy, który po Mazzinim wytwarzali filozofowie B. Croce i G. Gentile, chorąży imperjalizmu A. Oriani, przywódca ruchu narodowego E. Corradini, z którym szli Rocco, Federzoni, Forges Davanzati, Corpola, a wreszcie last not least, d'Annunzio. Lecz to nie wszystko. Jest też ogrom dzieła, dokonanego przez faszyzm, we wszystkich dziedzinach życia, od ustroju politycznego i korporacyjno - społecznego, przez niebywałe podniesienie gospodarstwa narodowego, do załatwienia sprawy kościelnej i stanowiska między narodowego Italji.

Faszyzm ma także swe strony niepokojące, zapewne nietylko postronnych, ale także ludność włoską, a nie najmniej i samych faszystów. Swoboda działania obywatelskiego jest w nim ograniczona. Pierwiastek władania siłą góruje. Są to rysy, które zawsze odbierają poczucie prawidłowości, pewności, a zatem i trwałości.

Ale faszyzm ma zarazem głębokie podłoże w świadomości narodowej i ogromny dorobek dokonanych dzieł.

Kto może sięgać porównaniami tylko w t. zw. silne rządy, które zresztą także rozmaity mają poziom, a pomijać dzieła, lepiej niech cicho siedzi.

Stanisław Stroński.

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia, mają za przyczynę nagromadzanie się kwasu moczowego w organiźmie. Zazwyczaj chorzy starają się przy pomocy różnych środków jak np. nacierania, gorące kąpiele, okłady itp. uwolnić się od tych cierpień, ale przeważnie doznają tylko chwilowej ulgi. Częstokroć następuje zesztywnienie kończyn, jak rąk i nóg, opuchlina kolan, tak, że chory poprostu nie może powstać z miejsca. W interesie więc każdego chorego leży zastosowanie takiego środka, który zupełnie usunąłby te cierpienia. W tym celu należy więc zastosować tabletki Togal, które właśnie wstrzymując nagromadzanie się kwasu moczowego, skutecznie zwalczają te niedomagania. Togal też uśmierza te straszliwe bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko Togal. We wszystk. aptekach.

6071 W. Z. P. N 4

Apel do społeczeństwa w sprawie herbaciarni dla inteligencji.

Powiększa się kryzys gospodarczy, z dniem każdym pogarsza się sytuacja materjalna inteligencji i wzrasta wśród niej ilość bezrobotnych.

Nadchodząca wiosna nie przynosi nam żadnych widoków polepszenia; przeciwnie, zakańcza się już akcją Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia.

Likwidacja zaś przedsiębiorstw prywatnych, zastój w handlu i przemyśle, spowadować może nowe zastępy bezrobotniej inteligencji.

Jej stan materjalny i przygnębienie moralne jest nieraz tak straszne, że koniecznością jest dopomożenie w przetrwaniu tego najgorszego okresu.

Zważywszy to wszystko, Narodowa Organizacja Kobiet powzięła inicjatywę założenia taniej herbaciarni z czytelnią pism na wzór istniejącej i cieszącej się ogromną frekwencją herbaciarni N. O. K. w Warszawie.

W herbaciarni tej zwykła porcja składająca się ze szklanki herbaty z cukrem i 2-ma bułkami lub 1/4 chleba, kosztować będzie 10 groszy.

Mamy nadzieję, że ta przystępna cena umożliwi nie jednemu człowiekowi, którego stać nieraz tylko na jednorazowy posiłek, wypicie szklanki gorącej herbaty i spędzenie chwil kilku w atmosferze ciszy i ciepła, czytając pisma codzienne wileńskie i z całej Polski.

Da to również możność uczącej się młodzieży, mieszkającej nieraz poza miastem, ogrzania się i spożycia choć skromnego posiłku.

Wykonanie tej inicjatywy stało się możliwe tylko dzięki ofiarności p. Heleny Dowgiałłowej, która z całem zrozumieniu tej palącej potrzeby, ofiarowała w swym domu bezpłatny lokal, całkowicie go przytem remontując.

Ten obywatelski czyn mamy nadzieję, że nie zginie bez echa i społeczeństwo wileńskie przyjdzie nam z pomocą.

Nie tylko bowiem chodzi o przetrwanie, ale i o polepszenie wyżej określonych porcji. Rozumie się bowiem samo przez się, że nawet i ta skromna porcja wraz z kosztami opału, światła i t. d. wynosi o wiele więcej niż 10 gr.

To też pomoc jest konieczna.

Gdyby każdy sklep spożywczy zechciał przeznaczyć na ten cel tygodniowo choć 1/2 — 1 kilo ze swych produktów spożywczych jak cukier, tłuszcz, marmelada, wędlina (choć trochę herbaty), mielibyśmy zadanie o wiele bardziej ułatwione.

Zwracamy się również do najbliższego ziemiaństwa, dostarczającego nabiału do miasta z gorącą prośbą zaofiarowywania choć po litrze dziennie mleka.

Chcąc jak najprędzej uruchomić naszą herbaciarnię, otwieramy ją już w tym tygodniu w częściowo odremontowanym lokalu przy zaul. Dobroczynnym Nr. 2a.

Po karty wstępu zgłaszać się już można do Sekretarjatu N. O. K. (ul. Orzeszkowej Nr. 11 od g. 11 do 1-ej) lub do innych stowarzyszeń społecznych, które zaopatrzą się u nas w te karty.

Wszelkie ofiary na ten cel przyjmuje codziennie sekretarjat N. O. K. lub herbaciarnia, która czynna będzie od godz. 9 do 1 i od 5 do 8-ej.

O dniu otwarcia nastąpi osobne zawiadomienie w pismach.

„Centroopał"
poleca **WĘGIEL** najlepszych kopalń górnośląskich i drzewo opałowe suche i zdrowe z dostawą do domu po cenach konkurencyjnych.
Zamkowa 18. — Tel. 1790.
95—3 o

KRONIKA.

WIADOMOŚCI KOŚCELNE.

— Msza św. dn. 8 b. m. w dzień św. Jana Bożego odprawioną zostanie o godz. 9 w kościele OO. Misjonarzy na intencję Czcigodnego Dyrektora Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo ks. Superiora Jana Rzymełka, na którą zaprasza się do wspólnej modlitwy wszystkich członków czynnych i wspierających.

— **Rekolekcje Tow. Pań Miłosierdzia** św. Wincentego à Paulo prowadzone będą przez ks. Superiora Rzymełka wyłącznie dla Towarzystwa na Zarzeczu 5a w kaplicy Tow. Przyszłość. Początek dn. 10 marca, trwać będą do 12-go włącznie, codziennie o 6-ej wiecz. z błogosławieństwem. W niedzielę zaś dn. 13 marca o godz. 9 rano Msza św. i ogólna Komunja św. na intencję rekolektanek.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej. Najbliższe kolejne posiedzenie Rady Miejskiej wyznaczone zostało na dzień 10 b. m. Na porządku dziennym znajdą się między in. sprawa udźwiękowienia kina miejskiego oraz referat Komisji Rewizyjnej z dokonanej ostatnio rewizji gospodarki elektrowni miejskiej. a.**

— **Interwencja Magistratu w sprawie przejęcia egzekucji podatków.** Magistrat m. Wilna zamierza interwenjować u władz centralnych w sprawie projektowanego przejęcia przez Izbę Skarbową egzekucji podatków z wyeliminowaniem z zakresu tych czynności Magistratu i pozbawienia pracy przeszło 100 pracowników. a.

Z MIASTA.

— **Zwiedzajcie wystawę projektów pomnika Mickiewicza. Ostatni dzień.** Dzisiaj w niedzielę 6 marca wieczorem nieodwołalnie zamknięta będzie wystawa projektów pomnika Mickiewicza w Wilnie, mieszcząca się w Pałacu Reprezentacyjnym. Wszyscy, którzy dotąd nie mieli sposobności zwiedzenia wystawy, niechaj skorzystają z dzisiejszej niedzieli, gdyż termin wystawy przedłużony nie będzie.

— **Zmiany w Komunikacji Autobusowej.** Od poniedziałku dn. 7 marca 1932 r. zostają wprowadzone pewne zmiany na linjach 3 i 6:

Autobusy na linji 3 kursować będą od Cerkwi do ul. Tramwajowej i z powrotem zamiast jak obecnie do Dworca, natomiast linja 6 zostaje przedłużoną od Cerkwi do Dworca. Autobusy kursować zatem będą na linji 6 od ul. Dobrej Rady i z powrotem. Na pozostałych linjach zmian nie wprowadzono.

POCZTA i TELEGRAF.

— **Automat telefoniczny w Izbie Skarbowej.** W dniu 1 marca b. r. został zainstalowany automat telefoniczny w gmachu Izby Skarbpwej w Wilnie przy ul. W. Pohulanka 10 i oddany do użytku publicznego. Z automatu tego mogą być prowadzone tylko rozmowy miejscowe, 6-minutowe, po wrzuceniu do skarbonki automatu 15 groszy w trzech monetach 5-cio groszowych.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Sekcja Uświadomienia Religijnego Akademickich Sodalicyj Marjańskich** podaje do wiadomości, że dziś o godz. 4 pp. w lokalu sod. przy ul. Wielkiej 64 odbędzie się zebranie z referatem sod. K. Markowskiego p. t. „Opatrzność i zły duch".

— **Z Koła Polonistów.** Termin zebrania Sekcji Językoznawczej został przeniesiony na następną niedzielę, 13 b. m. O początku i programie będzie osobne ogłoszenie.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— **Posiedzenie Wileńskiego Oddziału Polskiego Tow. Historycznego** odbędzie się dn. 8 b. m. we wtorek o godz. 7 wiecz. w lokalu Seminarjum Historycznego U.S.B. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt p. mecenasa Antoniego Millera p. t. „Teatr polski i muzyka na Litwie jako strażnice kultury narodowej (1745—1865)". — Goście mile widziani.

— **Zebranie Wil. Koła Tow. Naucz. Szk. Średn. i Wyższ.** (T. N. S. W.) odbędzie się w dn. 7 marca (poniedziałek) o godz. 7 m. 15 w sali gimn. im. A. Mickiewicza (ul. Dominikańska 3/5) z odczytem p. dyr. T. Turkowskiego na tem. „Czytelnictwo wśród młodzieży". Wstęp wolny.

— **Z T-wa Eugenicznego** (Walki ze zwyrodnieniem rasy). 10-go marca w lokalu Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) dr. med. Karol Kosiński wygłosi odczyt na temat „Najważniejsze podstawy zachowania zdrowia i długowieczności". Początek o g. 5½ wiecz. Wstęp wolny.

— **Doroczne Walne Zebranie Towarzystwa „Dom Serca Jezusowego"** odbędzie się 9 marca o godzinie 5 popoł. w mieszkaniu p. Jeleńskiej, Mickiewicza 19, m. 2.

ODCZYTY.

— **Studjum Akcji Katolickiej.** Dziś o godz. 1 popoł. w sali Śniadeckich U. S. B. p. dyr. St. Białas, prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, wygłosi inauguracyjny referat p. t. „Udział ludzi świeckich w działalności kościoła" — rozpoczynający cykl referatów zawartych w programie „Studjum Akcji Katolickiej". — Wstęp 30 gr., dla młodzieży 10 gr.

— **Odczyt prof. A. Safarewicza** na temat „Rak w świetle statystyki" odbędzie się dziś, o godz. 5, w sali Śniadeckich U.S.B. Całkowity dochód przeznaczony na zasilenie Poradni i Zakładu dla chorych dotkniętych nowotworami. Wstęp 50 gr., dla młodzieży akademickiej 25 gr.

NEKROLOGJA.

— **Ś. p. Jan Latwis.** Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbyło się w uniwersyteckim kościele św. Jana nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. inżyniera i magistra prawa Jana Latwisa, pierwszego od czasu wskrzeszenia Wszechnicy Batorowej i do dni niemal ostatnich intendenta U.S.B.

Na nabożeństwie obecnym był Senat uniwersytecki z Rektorem na czele, ciało profesorskie, najbliższa rodzina zmarłego, wyżsi i niżsi funkcjonarjusze administracji uniw. oraz liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych.

W głównej nawie na przybranym w zieleń i kwiecie, przy mnóstwie płonących świateł, katafalku, złożone zostały na dębowej trumnie wieńce od Rektora i Senatu, od byłego Komitetu Odbudowy Wszechnicy, którego Zmarły był jednym z najczynniejszych członków, od niższych pracowników U. S. B., od przyjaciół i w. in.

Po wyniesieniu trumny z kościoła i ustawieniu jej na karawanie w dziedzińcu Uniwersytetu, były Rektor U. S. B. prof. ks. Falkowski, w krótkiem treściwem przemówieniu podniósł zasługi zmarłego, nietylko jako długoletniego, pełnego sprężystości, energji i fachowej wiedzy administratora Wszechnicy, ale też jako jednego z najgorliwszych, pełnych zapału członków Komitetu Odbudowy, w którą włożył moc pracy i dobrej woli.

Następnie pożegnała Zmarłego w imieniu kolegów i pracowników administracji uniwersyteckiej jedna z urzędniczek, w serdecznych słowach wspominając jego pełen dobroci i wyrozumiałości stosunek do kolegów i podwładnych i otwarte zawsze serce Zmarłego dla każdej ich biedy i troski.

Liczny orszak żałobny odprowadził po nabożeństwie zwłoki ś. p. inż. Jana Latwisa na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz Bernardyński.

Pokój Jego duszy.

RÓŻNE.

— **Podziękowanie.** Zarząd Wileńskiej Chorągwi Hallerczyków składa w imieniu rodziny oraz swojem serdeczne podziękowanie Wielebnemu Duchowieństwu za bezinteresowny udział w pogrzebie ś. p. Chorążego Armji Polskiej we Francji Z. Szukiela i bezpłatne udzielenie miejsca na Rossie, w szczególności zaś ks. ks. Miłkowskiemu, Kretowiczowi i Sperskiemu, p. Waligórze, Komendantowi Straży Ogniowej, za udzielenie orkiestry, Związkom b. Wojskowych, zgrupowanym przy „Federacji" w Wilnie, za udział delegacyj ze sztandarami oraz tym wszystkim, którzy odprowadzali zwłoki lub okazali pomoc materjalną pozostałej rodzinie.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

TEATRY MIEJSKIE Z. A. S. P.

— **Na Pohulance.** Dziś popołudniu — „Mam lat 26". Pocz. o godz. 4.

Wieczorem — po raz drugi — „Virtuti Militari".

Jutro po cenach zniżonych — „Dwunasta noc".

— **W Lutni.** Dziś o godz 8 wiecz. w wykonaniu zespołu Reduty — „Drugie imię miłości". W rolach głównych wystąpią: Adwentowicz, Mazarekówna, Balcerzak i inni. Ceny miejsc zwyczajne.

Jutro po raz drugi i ostatni — „Drugie imię miłości".

— **Premjera „Ich synowej" w Lutni.** We wtorek po raz pierwszy ukaże się wesoła, pełna humoru, najnowsza komedja A. Grzymały-Siedleckiego p. t. „Ich synowa". Sztukę reżyseruje Karol Wyrwicz-Wichrowski.

— **„Powrót z piekła".** Dziś po raz pierwszy w Wilnie zostanie odegrany dramat w 4 aktach p. t. „Powrót z piekła" z czasów rewolucji rosyjskiej, oraz „W piekle", w 1 akcie, z raju bolszewickiego w dobie obecnej — przez zespół dramatyczny Sodalicji Klawerjańskiej w sali parfjaln. przy kościele św. Jana (wejście przez bramę U.S.B.). — Początek o godz. 7 wiecz.

— **Wieczór artystyczny.** Dnia 6 bm., o godz. 7 wiecz. w sali gimnazjum im. Lelewela odbędzie się wieczór artystyczny, zorganizowany przez grono studentów U. S. B. na rzecz biednych rodzin, pozostających pod opieką V-ej Konferencji T-wa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. Wzniosły cel, oraz wysoki poziom wieczoru zapewni powodzenie imprezie. Zbliżają się święta, każdy więc wilnianin, nieobojętny na dolę bliźnich, powinien poprzeć inicjatywę T-wa św. Wincentego à Paulo.

— **Kwartet „Pro musica" w Wilnie.** Niezwykłą atrakcją muzyczną dla Wilna będzie występ znakomitego zespołu kameralnego „Pro musica", który się odbędzie w sali Konserwatorjum w czwartek 10 b. m. Niezrównany ten zespół o sławie wszechświatowej grać będzie kwartety: Haydna, Debussy'ego i Beethovena. Bilety w biurze podróży „Orbis".

— **Wielki koncert symfoniczny,** pierwszy w bieżącym sezonie koncertowym, o bardzo obfitym i interesującym programie, urządza w nadchodzącą sobotę 12 b. m. w sali Konserwatorjum Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne. Przy pulpicie dyrygenckim ujrzymy znanego Wilnu dyrygenta b. opery warszawskiej W. Bierdjajewa. Wybitna pianistka miejscowa p. R. Nadelmanówna wykona koncert F-moll Chopina. — Bilety w przedsprzedaży w biurze podróży „Orbis" — Mickiewicza 11-a.

OFIARY,
złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego".

Pracownicy Banku Polskiego oddział w Wilnie — składkę za mies. marzec b. r. w sumie zł. 154.05 na rzecz Wojew. Komit. walki z bezrobociem.

ZAJŚCIE W KOLE PRAWNIKÓW U. S. B.

Wczoraj lokal Koła Prawników studentów U. S. B. stał się widownią jedynego w swoim rodzaju wypadku.

Jeden z członków Młodzieży Wszechpolskiej, kol. Henryk Pankiewicz (nb. zastępca członka zarządu Koła) położył na stole w lokalu Koła 5 egzemplarzy „Życia Młodzieży Akademickiej", drukowanego jako dodatek do „Dziennika Wileńskiego".

Po jakimś czasie zjawił się w lokalu p. Kazimierz Antoniewicz, były prezes Koła i zaczął zbierać ulotki, przyczem zwrócił się do obecnych z wezwaniem, by „donosili" mu nazwiska osób, które ośmieliły się kolportować „Życie".

Na to kol. Pankiewicz zwrócił p. Antoniewiczowi uwagę, iż nie jest on już członkiem zarządu i nie przysługuje mu prawo wydawania rozporządzeń.

W odpowiedzi p. Antoniewicz począł zabierać nietylko te egzemplarze „Życia", które leżały na stole, lecz sięgnął do bruljonu kol. Pankiewicza ze słowami: „Kolega ma jeszcze ulotki! **Konfiskuję!"**

Ze swej strony kol. Pankiewicz zareagował na tego rodzaju „konfiskatę" ostrym protestem, przyrównywując zabieranie zawartości cudzego bruljonu z sięganiem do cudzej kieszeni.

P. Antoniewicz poradził kol. Pankiewiczowi, by się zwrócił do Zarządu lub Jego Magnificencji, poczem wraz z ulotkami udał się do pokoju Zarządu.

Wślad za nim udał się kol. Pankiewicz, bezskutecznie domagając się zwrotu „skonfiskowanej" własności.

W pewnej chwili, gdy wyprowadzony wreszcie z cierpliwości, kol. Pankiewicz powtórnie oświadczył, że wyciąganie ulotek z bruljonu uważa za sięganie do cudzej kieszeni, p. Antoniewicz odstąpił kilka kroków i ze słowami: „niech się kolega liczy ze słowami", **począł wyjmować z pochwy rewolwer.**

Na szczęście ktoś z obecnych rzucił się na p. Antoniewicza, uniemożliwiając mu użycie broni.

Powstało naturalnie zamieszanie i hałas, ale uzbrojonego awanturnika udało się w końcu unieszkodliwić.

Podając dość szczegółowo przebieg tego zajścia, musimy zwrócić uwagę:

1) P. Antoniewicz nosi obecnie mundur oficerski, więc powinien unikać wdawanie się w jakiekolwiek zatargi polityczne, a w każdym razie nie jest powołany do „konfiskowania" czasopism.

Co na to obecny dowódca p. Antoniewicza?

2) Czy nie należałoby tak krewkim a rozpolitykowanym młodzieńcom odmówić wstępu na teren uniwersytecki?

Co sądzi o tem J. M. Rektor, a także Kurator Bratniej Pomocy?

Wreszcie 3) Czy nie była to prowokacja, by w ten sposób dać powód do odroczenia walnego zgromadzenia Bratniej Pomocy, pod pozorem konieczności pacyfikacji stosunków?

Wśród sanacji akademickiej wiele się na ten temat gada, bo się w zwycięstwo coraz mniej wierzy.

POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 6 marca 1932 r.

10.10. Tr. bicia dzwonów i nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. Chór katedralny pod dyr. prof. Władysława Kalinowskiego.
11.45. Transm. z Filh. Warsz. II Międzynarodowego konkursu im. Fryderyka Chopina, organizowanego pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez Wyższą Szkołę Muzyczną im. F. Chopina w Warszawie.
11.58. Sygnał czasu.
12.10. Kom. meteor.
12.15. D. c. transm. z Filh. Warsz.
14.00. Aud. rolnicza z Warsz.
15.55. Aud. dla dzieci z Warsz.
16.20. „Muzyka z płyt. Utwory Bethovena.
16.40. „W obronie należnego odpoczynku" — odczyt z Warsz. wygł. Marja Ankiewiczowa.
17.00. Pogadankę gospodarczą z cyklu „Kobieta ma głos" — wygł P. Dąbrowska.
17.15. „Śródpoście w wierzeniach i obrzędac ludowych" — odczyt z Warsz. wygł. dr. Kazimiera Zawistowicz.
17.30. Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warsz.
17.45. Koncert z Warszawy.
19.00. Litewska audycja literacka.
19.20. „Poradnia wychow. Nr 9" — prowadzi wizytator Jerzy Ostrowski.
19.40. Progr. na poniedziałek.
19.45. Słuchowisko z Warszawy.
20.15. Koncert z Warsz.
21.55. Kwadr. liter. z Warsz. (Makuszyński).
22.10. Koncert solisty z Warsz.
22.40. Kom. i muzyka taneczna z Warszawy.

Poniedziałek, dnia 7 marca.

11.58. Sygnał czasu.
13.35. Program dzienny.
13.40. „Organizacja i praca zespołów przysposobienia rolniczego" — odczyt wygł. inż. Jan Czerniewski. Transm. na wszystkie polskie stacje.
13.55. Muzyka z Warsz.
14.00. „Przewodnik w zespole przysposobienia rolniczego" — odczyt wygł. inż. Jan Czerniewski. Transm. na wszystkie polskie stacje.
14.15. Transm. z Warsz.
14.35. Muzyka z płyt. Utwory fortepianowe Schuberta. 2. Muzyka popularna.
15.15. Kom. z Warsz.
15.25. Odczyt dla maturzystów z Warszawy.
16.10. Muzyka z płyt.
16.20. Lekcje francuskiego z Warsz.
16.40. Codz. odcin. powieściowy.
16.50. Koncert dla młodzieży (płyty) Objaśnia Zofja Ławęska.
17.20. Pogad. Tow. Opieki nad zwierzętami.
17.35. Koncert z Warsz.
18.50. Wil. kom. sportowy (100-ny).
19.00. „Wilno jagiellońskie" — odczyt litewski wygł. Antoni Gasztowt.
19.20. „Wrażenia ze Szwecji" — feljeton wygł. Marja Znamierowska-Prüfferowa.
19.35. Progr. na wtorek i rozm.
19.40. Pras. dzien. radj. z Warsz.
20.00. „Carmen" — opera w 4-aktach Bizeta (płyty „Ris Masters Voice") Objaśnienia pióra prof. M. Józefowicza.
22.20. Kom. i muzyka taneczna z Warszawy.

Z ZA KOTAR STUDJO.

Dla pań domu.

Niedziela 6. III., godz. 17. Ciekawe porównanie dawnych czasów z obecnemi przeprowadzi w swoim odczycie p. Dąbrowska, która będzie mówić na temat: „Gospodarstwo domowe dawniej a dziś". Tak wiele się zmieniło w życiu domowem rodziny powojennej, że warto przypomnieć, jakie to obowiązki miała pani domu za dawnych czasów, a jakie ciążą na niej obecnie, chociaż, jak się zdaje, nie są one cięższe niż np. przed stu laty.

W obronie zwierząt.

Poniedziałek 7. III., g. 17,20. Istniejące w Wilnie od lat kilku Towarzystwo Opieki nad zwierzętami rozwinęło w ostatnich czasach bardziej ożywioną działalność. Poinformuje o niej radjosłuchaczy przedstawiciel Towarzystwa, przedstawiając cele i środki działania tegoż. Założeniem opieki nad zwierzętami jest zasada: „naucz się kochać zwierzęta — będziesz kochał człowieka".

Dzisiejsza Szwecja.

Poniedziałek 7. III., godz. 19,20. Kilka feljetonów, wygłoszonych już w radjo wileńskiem przez p. Marję Znamierowską Prüfferową z wrażeń wycieczki odbytej do krajów bałtyckich, z zadowoleniem przyjęli radjosłuchacze. Zkolei usłyszymy feljeton, poświęcony wrażeniom prelegentki ze Szwecji, o której wiemy niewiele, chociaż dużo się tam zmieniło od czasów... Karola XII.

Głosy czytelników.

W sprawie pomnika Mickiewicza.

W programie konkursu na pomnik Mickiewicza podkreślono: by pomnik był monumentalny, sądzę, że nie wielkość, a wartość dzieła sztuki winna decydować — niech przykładem nam będzie przepiękny Kopernik na dziedzińcu Bibljoteki Jagiellońskiej w Krakowie — jest on mały — jednak o całe niebo przewyższa wartością artystyczną kolosalny pomnik Mickiewicza Pronaszki, „zdobiący wybrzeża Wilji"...

Artysta winien się liczyć z tłem... wielki pomnik na tle wysokich kamienic, lub na wielkim placu będzie małym, a nawet nie wielki posąg naszego Wieszcza, postawiony np. na dziedzińcu Uniwersyteckim, będzie harmonizować z otoczeniem.

Zresztą, czyż to są czasy na monumentalne pomniki?... na projekty przebudowy placu Katedralnego, lub na zakup całej posesji dla rozszerzenia placu Orzeszkowej? (i zasłonięcie pomnikiem przepięknej perspektywy ul. Mickiewicza na Katedrę). Czyż nie lepiej wystawić Mickiewiczowi pomnik imponujący nie wielkością, a artyzmem? A za pieniądze pozostałe ze składek uposażyć wszystkie powszechne szkoły i bibljoteki ludowe w dzieła Wieszcza, by zgodnie z Jego wolą — książki, które pisał, trafiły „pod strzechy".

* * *

W pomniku winno się unikać symboli i form, zrozumiałych litylko dla pewnego koła inteligencji; — pomnik jest dla wszystkich. Niech historja pomnika ks. Józefa Poniatowskiego będzie nam drogowskazem. — Arcydzieło pod względem wykonania, a jednak do naszych serc on nic nie mówi...

Zdjąć napis, a pomnik może wyobrażać: Waszyngtona, Garybaldiego, a w Homlu był Paszkiewiczem Erywańskim... Słusznie mamy żal do Wielkiego Artysty, że nie uplastycznił tę ukochaną postać tak, jak ona żyje w sercach narodu.

Odznaczony projekt Kuny wyobraża Mickiewicza w szatach proroka Izraela, a więc, znowu będzie daleki od naszej wyobraźni.

* * *

Teraz parę słów pod adresem Komitetu. Modele pod względem perspektywy trudne są do oceny, bo stoją za nisko, o ile sądzić można, to postać Mickiewicza w projekcie Kuny stanowczo jest za szeroka, a co będzie, gdy odpowiednio zwiększoną wzniesiemy na wysokość kilkunastu metrów? (po nad linję naszego wzroku) — nie proporcjonalne płaskie głowy „Światowida" będą dominować, postać w perspektywie jeszcze bardziej zgrubieje.

* * *

Pomnikiem w Wilnie interesuje się cały kraj, sądzę więc, że dobrzeby było zasięgnąć rady u wszelkich, bez względu na kierunki, Tow. Artystycznych polskich i możliwie zainteresować ogół...

St. Jarocki.

„Carmen" z płyt.

Poniedziałek 7. III., godz. 20. Dwugodzinną przeszło audycję muzyki poważnej wypełni nadana z płyt gramofonowych opera Bizeta „Carmen", w wykonaniu najlepszych sił artystycznych zagranicy. W ten sposób częściowo przynajmniej zaspokojone zostaną życzenia miłośników muzyki operowej z płyt, narzekających na nadmiar muzyki tanecznej w godzinach wieczorowych.

Każdy wygrywa!

KONKURS spożywców cukru
pod hasłem:

szczypta soli-szczypta cukru

NAGRODY: (przez losowanie) **I-sza 100 zł., II-ga 50 zł. i 14 nagród po 25 zł.**

Każdemu uczestnikowi konkursu zostanie bezpłatnie przesłana gra towarzyska, lub wielobarwnie ilustrowana książeczka.

Należy z pomiędzy niżej przedłożonych haseł:
1. **CUKIER** — *daje smak jarzynom*
2. **CUKIER** — *udelikatnia mięso*
3. **CUKIER** — *najlepsza zaprawa zupy*
4. **CUKIER** — *to podstawa wykwintnego sosu*

wybrać dla propagandy takie, które w Polsce najlepiej w praktyce się przyjmie, aby zapoczątkować zasadę, stosowaną w kuchniach zachodniej Europy.

Wszędzie, gdzie używamy soli, należy również używać cukru!

Nakleić znaczek 10 gr. i wysłać w otwartej kopercie z napisem „druk"

Do Biura Propagandy Konsumcji Cukru Warszawa, Karowa 20.

Głosuję za №_____

Imię i Nazwisko _____

Adres _____

№ 122

Opieczętowanie lokalu lombardu przy ul. Biskupiej.

W związku z wdrożonem dochodzeniem w sprawie nadużyć w lombardzie Wil. T-wa Zastawowego, mieszczącego się przy ul. Biskupiej Nr. 12, wczoraj z polecenia władz prokuratorskich policja dokonała opieczętowania lokalu.

Opieczętowano: kasy, magazyny, składnice oraz drzwi wejściowe i okna.

W najbliższych dniach spodziewane są dalsze decyzje w tej sensacyjnej sprawie. (a)

Echa zastrzelenia oficera K.O.P.

W sprawie zastrzelenia w Łuninieu por. Karwowskiego oraz szofera z oddziału wywiadowczego 5-ej brygady KOP podają, iż mordercą był niejaki Aleksy Rychter. Został on schwytany w chwili, kiedy z obciążającym materjałem przekradał się przez granicę polsko-sowiecką. Doprowadzony na placówkę Nr. 6, dokonał zbrodni, korzystając z chwilowej nieuwagi por. Karwowskiego. Pomimo natychmiastowego pościgu mordercy dotychczas nie ujęto. Podejrzewają, iż zdołał on przedostać się z powrotem do ZSRR. — (P. A. T.)

Z Rosji sowieckiej.

Straszna zbrodnia bolszewików w Mińszczyźnie

Podpalenie prowizorycznej kaplicy — Śmierć w płomieniach kapłana.

W dniu wczorajszym z pogranicza nadeszła wstrząsająca wiadomość o tragicznej śmierci kapłana katolickiego i kilku włościan narodowości polskiej. Mianowicie w polskiej wsi Polny-Gaj w okręgu zasławskim w jednej z szop odbywało się nabożeństwo. W pewnej chwili szopa stanęła w płomieniach. Wśród licznie zebranych na nabożeństwie włościan powstała straszna panika. Tłum modlących się panicznie rzucił się do jedynych drzwi, gdzie rozegrały się mrożące krew w żyłach sceny. Kilka osób zostało stratowanych. Kilkunastu włościan odniosło ciężkie poparzenia. Przewiezieni do szpitala w strasznych męczarniach zakończyli życie. Między innemi zginął ksiądz Piotrowski, który wśród miejscowej ludności cieszył się ogólną sympatją i uznaniem za swą pełną poświęcenia pracę kapłańską.

Podpalenia dokonali miejscowi bezbożnicy, którzy ostatnio przeprowadzają z niczem nieliczącą się kampanję antyreligijną.

Samobójstwo b. pułkownika w więzieniu mińskiem.

W ubiegły wtorek w więzieniu mińskiem odebrał sobie życie b. pułkownik armji carskiej Wasiljew Gumockoj, który odsiadywał 8 letnie ciężkie więzienie za antykomunistyczną agitację na terenie Mińszczyzny. Gumockoj powiesił się na kracie okna. Liczył on 59 lat.

O przyspieszenie wypłaty odszkodowań pogorzelowych.

Dowiadujemy się, że ostatnio Powszechny Zakład Ubezpieczeń przymusowych P. Z. U. W., wpływ należności ze składek z roku na rok się pogarsza. Pozatem daje się Zakładowi we znaki również przetrzymywanie składek Zakładu a nawet zużywanie ich na własne potrzeby przez pewną liczbę samorządów (gmin, magistratów), przeprowadzających pobór składki P. Z. U. W.

Z końcem roku 1931 ogólna zaległość składek P. Z. U. W. wynosiła 47 i pół milj. złotych. Pociągnęło to za sobą oczywiście również pewne zaleganie w wypłacie odszkodowań, jakkolwiek znacznie mniejsze, a to dzięki rezerwom gotówkowym, z jakiemi P. Z. U. W. wstąpił w okres kryzysowy.

Niewypłacone do końca roku 1931-go odszkodowania wynosiły na terenie całego Państwa 15 i pół milj. zł., w czem jednak część pochodziła z pożarów ostatniego miesiąca, a inna część nie mogła być wypłacona z powodu niespełnienia jeszcze przez pogorzelców koniecznych formalności.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Ujawnienie nazwiska aresztowanej komunistki.** Jak już wczoraj donosiliśmy, policja aresztowała w mieszkaniu Sołowiejczyka pewną podejrzaną kobietę, która, podając się za studentkę U. S. B., była poszukiwana za działalność antypaństwową. Obecnie w wyniku dochodzenia zdołano ustalić, iż jest to oddawna poszukiwana agentka komunistyczna Regina Szulc, członek K. P. Z. B. (a)

— **Okradzenie sklepu sportowego.** W piątek wieczorem nieznani sprawcy, zapomocą dobranego klucza, dostali się do sklepu sportowego p. Weyssenhofa Jana przy ul. Królewskiej 1, skąd skradli 60 zł. gotówką, dwa gramofony oraz 150 płyt gramofonowych — łącznej wartości 1660 zł. Jako podejrzany o dokonanie tej kradzieży zatrzymany został znany zawodowy złodziej Jankowski Jan, zam. przy ul. Ciesielskiej 16. Dalsze dochodzenie prowadzi wydział śledczy.

— **Kradzież przy ul. Raduńskiej.** Z mieszkania Żmijewskiego Klemensa (Raduńska 20) nieznani złodzieje dobrawszy klucz, wynieśli garderobę męską i damską, drobną biżuterję i 70 rosyjskich rubli srebrnych — łącznej wartości 700 zł.

— **„Kaziukowa" kradzież.** Domaradzkiemu Witoldowi (Lwowska 27) — jak doniósł on policji — skradziono 4 bm. między godz. 10 a 11 na rynku Łukiskim z kieszeni palta portmonetkę, w której było 500 zł. gotówki. Sprawcy nieznani.

WYPADKI.

— **Podrzutek.** W klatce schodowej Sierakowskiego 25 znaleziono 2-letniego chłopaka, a w dziedzińcu Zakretowa 38 dwumiesięcznego z kartką „katolik, niechrzczony". Obydwu umieszczono w Przytułku Dzieciątka Jezus.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych, naturalna woda gorzka **„Franciszka Józefa"** zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężenia się. Żądać w aptekach. 39752

Z KRAJU.

Zajście na tle zasekwestrowanych rzeczy w gm. gródeckiej.

Z Mołodeczna donoszą, iż osada Młyn-Wozgieniszki gm. gródeckiej była widownią krwawego zajścia podczas sekwestru nieruchomości rodziny Fuksów. W trakcie zabierania rzeczy Fuksowie poczęli stawiać opór sekwestratorowi i policjantom, grożąc śmiercią każdemu, ktoby się ośmielił zabrać im rzeczy. Gdy mimo tych gróźb sekwestrator przy pomocy policjantów przystąpił do ładowania na sanie rzeczy, Fuks Stefan rzucił się na komendanta posterunku P. P. w Jarszemichach z zamiarem rozbrojenia go, zaś Fuksowa Anna poczęła okładać kijem policjanta. Komendant posterunku Frejno w obronie własnej użył bagnetu, raniąc w bok Fuksa. Sekwestrator został pobity do utraty przytomności. Przybyła pomoc policyjna zajście zlikwidowała. Winnych zajścia pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Rannego Fuksa odwieziono do szpitala. (a)

Trojaczki.

W dniu 3 b. m. w leśniczówce Koźlaki, gm. janickiej, w domu Andrzeja Kozłowskiego jego żona Antonina powiła trojaczki, 2 synów i córkę. Wszyscy zdrowi. (a)

Koncik humorystyczny.

Nauka nie idzie w las.

— Cóż to pan wycina z gazety?

— Sprawozdanie ze sprawy rozwodowej. Żona przeszukiwała stale portfel męża i na tej podstawie właśnie udzielono małżeństwu rozwodu.

— A co pan zamierza zrobić z tym wycinkiem?

— Włożę go do własnego portfelu?

SPORT.

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

Na starcie biegu 18 klm. o mistrzostwo Polski, u stóp Giewontu, zgromadziło się 123 zawodników.

Do zawodów z niewiadomych przyczyn nie stanął Bronek Czech.

Sensacją swego rodzaju była porażka „olimpijczyków", którzy zajęli dalsze miejsca.

Najlepszy czas uzyskał Berych Wł. (Strzelec) 1 g. 27 min. 48 s.; 2) Gawlikowski Wł. (Wisła); 3) Karpiel; 4) Górski. Na dalszych dopiero miejscach znaleźli się: Marusarz Jan, Motyka Zdzisław, Polankowy, jako 18 przybył Marusarz Stanisław, a Marusarz Andrzej złamał nartę i nie doszedł do mety.

Widzimy więc, że bieg obfitował w szereg niespodzianek. Zawodnicy zagraniczni znaleźli się w drugiej i trzeciej, a nawet i w czwartej dziesiątce. Trasa była nadzwyczaj trudna o charakterze norweskim. Per Klykken również nie startował, będąc zmęczony podróżą z Wilna.

Bieg odbył się przy wspaniałych warunkach atmosferycznych i śnieżnych.

MECZE HOKEJOWE.

Na ślizgawce naszej znów ożywienie. Ostatnio Ognisko III rozegrało mecz z zespołem Gimn. Jezuitów. Mecz wygrało Ognisko w stosunku 4:1. Bramki zdobyli: Petrulewicz 2, Wasilewski i Buczel po 1. Honorową bramkę dla Jezuitów zdobył Swolkień.

Wczoraj zaś Ognisko III wygrało również mecz z drużyną Ż. A. K. S. (6:0), która z każdym dniem poprawia się.

Dziś będziemy mieli o godz. 12 mecz Ognisko III — Reprezentacja Szkół i mecz między Ogniskiem I, a II.

KARTY ZGŁOSZEŃ W PING-PONGU.

Na pierwszy rzut oka zdawało się, że ping-pong, to coś niepoważnego. Toczyły się nawet dyskusje na temat, czy ping-pong jest sportem?

Jak widać, zwolennicy tenisa stołowego zwyciężyli i z całą energją przystąpili do pracy.

Ostatnio dowiadujemy się, że i w ping-pongu zostają zaprowadzone karty zgłoszeń zawodników, tak, jak to ma miejsce w innych gałęziach sportu.

Zgłoszenia należy kierować przez klub do sekretarjatu W. O. Z. T. S., Metropolitalna 1, p. Kudukis.

Sala do wynajęcia
na odczyty i zebrania.
Orzeszkowej 11.—Telef. 1561
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

Zginęła wilczyca z metalową obrożą. Uprasza się odprowadzić pod adr. Mickiewicza 19—17. —0 o

Z POGRANICZA.

Aresztowanie agitatora komunistycznego.

W dniu wczorajszym na odcinku granicznym Michniewicze aresztowano niejakiego Michała Kobryniaka, mieszkańca pow. dziśnieńskiego, rzekomego handlarza, który się okazał emisarjuszem bolszewickim i nakłaniał włościan miejscowości pogranicznych do wyjazdu na roboty rolne do Rosji sowieckiej. Kobryniak zdołał już zwerbować kilku włościan, którym obiecał sowite zarobki. Kobryniaka przekazano władzom śledczym. (a)

Tajemniczy mord w granicznej miejscowości Miejżany.

W granicznej miejscowości Miejżany w rejonie Łoździej został onegdaj zamordowany w tajemniczych okolicznościach Witold Kownas, b. emisarjusz i działacz litewski. Kownasa w jego pokoju znalazła żona Marja nieżywego. O wypadku powiadomiono władze policyjne, które zarządziły natychmiastowe dochodzenie. (a)

Ucieczka komendanta sowieckiego do Polski.

W dniu 3 b. m. na odcinku granicznym Suchodowszczyzna na teren polski zbiegł b. komendant II obwodu sowieckiego Fiedor Narkow, którego G. P. U. oskarżało o antysowiecką działalność. Zbiegiem zaopiekowały się władze wojskowe. (a)

GIEŁDA.

WARSZAWA (Pat.) 5. III. 1932 r.

Waluty i dewizy:

Dolary 8,88½—8,90½—8,86½.
Holandja 359,50—360,40—358,60.
Londyn 31,40—31,55—31,25.
Nowy York kabel 8,92—8,94—8,90.
Paryż 35,11—35,20—35,02.
Praga 26,41—26,39½—26,46—26,34.
Szwajcarja 172,60—173,03—172,17.
Włochy 46,40—46,63—46,17.
Berlin w obrotach nieofic. 211,85.
Tendencja niejednolita.

Papiery procentowe:

3% pożyczka budowlana 36. 4% inwestycyjna 92. 4% dolarowa 46,25 7% Stabilizacyjna 57,23—58,75 -58. 8% L. Z. B. G. K. i B. R., obligacje B. G. K. 94. Te same 7 | 83,25. 4½% ziemskie 30,75. 4½% ziemskie 40,30—40,75. 7% ziemskie dolarowe 50. 8% Warszawy 63,25—62,50. 8% Łodzi 60,30 - 60. 10% Siedlec 58—57,75 Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów niejednolita.

Akcje:

Bank Polski 84—85. Ostrowiec serja B. 30,50. Parowozy III em. 40. Tendencja utrzymana.

Pożyczki polskie w Nowym Yorku: Dillonowska 59. Stabilizacyjna 56. Warszawska 42,75. Śląska 42.

Dolar w obrotach prywatnych: 8,88—8,88¼.

Rubel złoty: 4,88—4,89.

MIEJSKI KINEMATOGRAF Ostrobramska 5. Od poniedziałku 7 marca r. b. **«NA STRAŻY PRAWA»** (BROADWAY w PŁOMIENIACH). W roli głównej Helena Costello, NAD PROGRAM: „ANTENA MIŁOŚCI" Koncertowa orkiestra pod batutą M. Salnickiego. Początek seansów 4, 6, 8 i 10 w. Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od godziny 3,30 do 10 w.

Dźwiękowy kino-teatr „HELIOS" DZISI ZŁOTA SERJA POLSKA! JADWIGA SMOSARSKA najulub. amant Witold Conti NAJPIĘKNIEJSZA PARA KOCHANKÓW POLSKIEGO EKRANU i znakom. artysta teatru Stanisławskiego B. Sikiewicz w monum. dźwiękowcu **ROK 1914** wielki dramat miłości i bohaterstwa Chóry Dana i Kubańskich Kozaków. W scen. batal. biorą udział 8 i 11 p. Ułanów bataljon 20 p. p. oraz mistrzowie dżigitowki autent. CZERKIESI-JEŹDŹCY „DZIKIEJ DYWIZJI". Ze względu na ogólny kryzys pomimo olbrzymich kosztów obrazu — ceny miejsc nie podwyższone. — Dla młodzieży dozwolone. — Początek Seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15. — Na 1 szy seans ceny zniżone.

Dźwiękowy kino-teatr „HOLLYWOOD"

DŹWIĘKOWE KINO CASINO Wielka 47, tel. 15-41. Dziś przebój sezonu! **Szyb L. 23** Najpotężniejszy 100 proc. dźwiękowiec polski. Reżysarji Leonarda Buczkowskiego. Scenarjusz na tle powieści Jerzego Kossowskiego. W rolach głównych: czarujący amant Jerzy Marr, urocza Baśka Orwid i znakomity tenor opery warszawskiej Adam Dobosz, Muzyka i chór H. Warsa, imponujące zdjęcia płonącego szybu naftowego. Prześliczne obrazy plenerowe. Mistrzowska gra i przepiękna muzyka Nad program: Urozmaicone dodatki dźwiękowe. Dla młodzieży dozwolone. Początek o godzinie 4, 6, 8 i 10,30, w dnie świąt. o g. 2. Na 1 seans ceny zniżone.

DZWIĘK. KINO-TEATR «PAN» Ul. WIELKA 42. Dziś premjera! Znany George Bancroft w wielkim 100 proc. dźwiękowcu p. t.: **Ludzie Morza** Nad program: Konkursowe dźwiękowe: dodatki Paramountu. UWAGA: Prosimy zwrócić uwagę na nasze aparaty dźwiękowe „Klangfilm" (AEG) które przewyższają inną aparaturę swym naturalnym i łagodnym dźwiękiem Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10,15. Na 1 szy seans ceny zniżone.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „LUX" ul. Mickiewicza Nr. 11 tel. 15-62 Dziś! Wspaniały przebój dźwiękowy. Śpiew — Tańce **Czar Tanga** W rol. gł. cudowna para kochanków jedyny godny zastępca Rudolfa Valentino—poryw. Hiszpan Don Jose Mojika czarująca Mona Marlo i Antonio Moreno Cudowne pieśni argentyńskie. Barwność scen. Upajający rytm tanga. Przepych wystawy. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek o godz. 4-ej, w dnie świąt. o godz. 1-ej. Ceny od 40 g.

DŹWIĘKOWE KINO ŚWIATOWID Mickiewicza 9. Dziś uroczysta premjera! Największy przebój dźwiękowy! Niezwykłe arcydzieło reżyserji Sternberga **MAROKKO** W rolach gł. najsłynniejsza gwiazda ekranu **MARLENA DIETRICH** oraz GARY COOPER i ADOLF MENJOU

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „STYLOWY" WIELKA 36. DZIŚ! Wspaniałe 100 proc. dźwiękowe arcydzieło **„Miłość Żorżety" czyli (Miłość o północy)** Arcypotężny dramat w 14 akt W roli głównej: Daniela Porda i Pierre Baczew. Śpiewy, tańce Can-Can wykona rosyjski zespół baletowy z Folies—Bergeres. Uwaga: Następny program Najnowszy 100 proc. dźwiękowiec polski p. t. „Burza nad Zakopanem".

Niniejszym komunikujemy P. T., że już nadeszły **Ostatnie Nowości** Wiosenne i letnie **1932 r.** —0 o **Ceny fabryczne znacznie zredukowane.** Jedyny w Wilnie i na kresach konsygnacyjny Dom Towarowy Fabryk Włókienniczych **Z. Kazaski** WILNO, WIELKA 36.

Ceny węgla zniżone! **WĘGIEL i KOKS** z pierwszorzędnych kopalń GÓRNOŚLĄSKICH koncernu „PROGRESS" poleca firma **M. DEULL,** WILNO. BIURO—Jagiellońska № 3, tel. 811. Bocznica własna—Kijowska 8, tel. 999. —0 o

Wielka Przedświąteczna Wyprzedaż. Z powodu przedświątecznej wyprzedaży firma „Wygodpol" w Łodzi wysyła towary manufakturowe i inne w kompletach o pierwszej jakości po cenach najniższych Dla przekonania wysyłamy niżej podane komplety:

Tylko za 17 zł. 90 gr.

a mianowicie: 1 ubranie męskie cajgowe gabard. t. j. marynarka i spodnie w dobrym gatunku, 1 koszula męska w dobrym gatunku, 1 kalesony męskie w dobrym gatunku, 3 pary skarpetek męskich w dobrym gatunku, 1 koszulę damską z dobrego białego płótna haftowaną, lub kolorową, 1 reformy damskie tryk. letnie, 1 para pończoch damskich primy makko, 2 mtr. fartuchowe w dobrym gatunku, 6 chusteczek kieszonkowych. Do powyższego kompletu doliczamy 2,50 zł. jako koszta porta.

Tylko za 38 zł. 90 gr.

a mianowicie: 1 obranie męskie bostonowe w dobrym gat. z odpowiedniemi dodatkami w kolorze granatowym lub czarnym, 3 i pół mtr twedu p. wełn. na elegancką suknię damską w dobrym gatunku we wszystkich kolorach, 6 mtr. oksford w paseczki lub krateczki na bieliznę, 6 mtr. płótna kremowego na bieliznę wszelkiego rodzaju, 2 mtr. fartuchowe w b. dobrym gatunku, 4 mtr. ręcznikowe w b. dobrym gatunku, 3 chusteczki kieszonkowe. Do powyższego kompletu doliczamy 3,50 zł. jako koszta porta. UWAGA: Wysyłamy i kołdrę watową z obustronnem pokryciem satynowem z czystą białą watą w dobrym gatunku tylko za 15 zł. Towary powyższe wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie. (Za jakość towaru gwarantujemy. W razie gdy towar się nie spodoba przyjmujemy z powrotem.—Adresować prosimy: „Wygodpol", Łódź, Cegielniana № 1. — Na żądanie wysyłamy bezpłatne cenniki. 726—0 o

OSTRZEŻENIE! Pewne firmy w Wilnie rozlewa swoje małowartościowe piwo w używane butelki „PATENT" ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU W ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów Przeto ostrzegamy przed falsyfikatami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy **Piwa Żywieckiego** na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ i KOREK z firmą **ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU** Reprezentacja: WILNO, ZARZECZNA 19. TEL. 18—62.

GRUŹLICA PŁUC jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarze: **„Balsam Thiocolan—Age"** który ułatwiając wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel Używa się za poradą lekarza Sprzedają apteki. Wydz.Z.P.Nr.15

Chcesz przyjemnie i z korzyścią dla Siebie wykorzystać długie zimowe wieczory, **zapisz się** na korespondencyjne Kursy **„Wiedza"** w Krakowie, ul. Studencka 14, które przygotują Cię do egzaminu z 7-miu klas szkoły powszechnej, ewentualnie do egzaminu nadzwyczajnego z 6-ciu klas gimnazjalnych, oraz do matury gimnazjalnej lub seminarjum naucz. **Żądaj bezpłatnych prospektów.** —r

NIGDY NIE ZAPÓŹNO pomyśleć o swem zdrowiu, tembardziej jak już cierpisz na chorobę nerek, pęcherza, wątroby, kamieni żółciowych, złej przemiany materji, na bóle artretyczne czy podagryczne, na wzdęcie żołądka, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie jest zapóźno, gdy używać będziesz zioła moczopędne **„DIUROL" Gąseckiego,** które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodzących zdrowiu, substancji, zatruwających organizm. Wszelkie bóle ustąpią, gdy wytrwale używać będziesz ziół „DIUROL" Gąseckiego. Osłodzony odwar z ziół „DIUROL" jest smaczny, zupełnie nieszkodliwy i powinien być pity stale zamiast herbaty. Dziś jeszcze kup pudełko oryginalnych ziół „DIUROL" Gąseckiego (z kogutkiem), a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać je będziesz swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL" Gąseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i składy apteczne. Reg. M. S. W. 1486 15r0

Pastylki sól źródlana EMS przeciw stanom kataralnym, zaziębieniu, kaszlowi, nadmiarowi kwasów żołądkowych, zgadze, grypie i jej skutkom. Polecamy „Emsolith" pastę do zębów, chroniącą uzębienie od kamienia zębnego proszek do czyszczenia zębów w puszkach blaszanych do wysypywania. Żądać we wszystkich aptekach i drogerjach. SKŁAD GŁÓWNY: **H. BORKOWSKI, Gdańsk.** 48—1 0

Towarzystwo Miejskich i Międzymiastowych **KOMUNIKACJI AUTOBUSOWYCH** Sp. Akc. Oddział w Wilnie, podaje do publicznej wiadomości, że od poniedziałku, dnia 7 marca 1932 r. autobusy kursować będą: **Na linji 3:** Od Cerkwi do ul Tramwajowej i z powrotem do Cerkwi. **Na linji 6:** Od Dworca do Dobrej Rady i z powrotem. Inne linje pozostają bez zmiany. 693r

Lekcje Francuskiego Paryski dyplom Montwiłłowski zauł. 21—3 7953—0

SKŁAD Fortepianów Pianin, Fisharmonji **K. DĄBROWSKA** (Firma istnieje od r. 1874) Wilno, ul. Niemiecka 3 m. 1 702—20

RÓŻNE

ODMROŻENIE Oryginalna maść (z kogutkiem) **„MROZOL"** leczy i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i składy apteczne.

W folwarku Markucie Swistopol m. Wilno do sprzedania parcele na dogodnych warunkach oraz wydzierżawiają się ogrody owocowe i warzywne w ogrodzeniu. 8411

Do wynajęcia 4 pokoje odrem. w ogrodzie, 2 balkony, tuż przystanek autobusowy ul. Połocka 38. Tamże rozmaite meble do sprzedania. 8409

POSZUKUJĘ dzierżawy młyna wodnego, lub posady młynarza na procenta. Złożę kaucję. Oferty składać w „Dz. Wil." „Młyn". 7977-2

Przyjmuję do wędzenia szynki. Wędzę jałowcem. Popowska 1. 7994

Pracownia damskich ubrań Heleny **Szostakówny** została przeniesioną z ul. W. Stefańskiej na ul. Królewską 7, m. 13. 8402

Do sprzedania: teodolit, planimetr, arytmometr i goniometr Ul. Konarskiego 58—2 od 2—5 pp. 7967—0

Place do sprzedania różnej wielkości. Tanio Na raty, ulica szeroka, brukowana oświetlona. Snip Kalwar. Inform. Finna 5 m. 3 od 5 do 6 wiecz. 0

Buraki pastewne w dowolnej ilości do sprzedania. Można z dostawą. Zwierzyniecka 35, m. 2. 7995—4

Do sprzedania prawie nowa okrągła łódzka pończosznicza maszyna na 160 igieł z aparatem. Zarzecze 5a u dozorczyni 7998—1

DOMY z sadem owocowym do sprzedania. Zarzecze, ul. Kopanica Nr. 6 m. 1. r

Do sprzedania DOM murowany piętrowy w Nowo Wilejce, 1240 metr. ziemi, oprócz mieszkania, piekarnia z całem urządzeniem. Wiadomość: Nowo-Wilejka — Bank Rola. 106r

Biblję, Żywoty Świętych, Skargi—sprzedaje Astrolog Wasilewski, Wilno, Wileńska 6. 8410r

OKAZYJNIE do sprzedania mało używane koncertowe pianino Bechsteina. Piwna 2. Dozorca wskaże

PIANINA nowe i używane sprzedaję na raty i do wynajęcia. Kijowska 4. m 10 H. Abelow.

Sprawy majątkowe

Kupię dom na rozbiórkę tylko w dobrym stanie. Dokładny opis obszar, cenę i t. p. Kierować Biuro Reklamowe St. Grabowskiego Garbarska 1. 103—9

Do sprzedania NA RATY działeczki ziemi pod letniska po 10 gr. kw metr. oraz centrum z budynkami przy szosie Wilno—Warszawa. Miejscowość sucha, zdrowotna, wysoko położona, otoczona sosnowemi lasami. Dojazd na miejsce autobusem o 45 minut prawie co godzina. Kościół, światło elektryczne, telefon, policja na miejscu. Majątek Połuknia, właścicielka Różańska lub Wilno, Bakszta 10, m. 4 od 4—5 po poł.

DO SPRZEDANIA Ładny dom murowany niedekretowy w Wilnie, tanio i na dogodnych warunkach. Biuro Administrator Wielka 40 m. 4. 8404

Kupię dom murowany dochodowy przy gotówce 2 tys. dol. i bankiem na takąż sumę. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia piśmienne pod adresem Wilno Poste-restante M. Kimstacz. 7986

Sprzedam dom murowany przy ul. Wolana 14, dowiedzieć się Ludwisarska 7 — 4. 7996—2

26 hektarów ziemi nad jeziorem przy st. Zemgale w Łotwie sprzedam za 6.000 zł. lub zamienię na nieruchomość w Polsce. Listownie do Adm. Dz. Wil. pod „Zemgale". 7981—2

KUPIĘ ziemi pszennej około 10 h. blisko Wilna. Oferty do Administracji dla Rolnika 7989

Mieszkania i pokoje

7-MIO POKOJOWY LOKAL MIESZKANIOWY, nadający się także na biuro, wszystkie wygody, w stanie bardzo dobrym do wynajęcia niedrogo od zaraz. Wiwulskiego 4 (obok Dyrekcji Kolejowej), tel. 11-13. 7871—1

Mieszkanko 3 pokoiki z kuchenką dla inteligentnej nielicznej rodziny ulica Mickiewicza 24 m 6. Oglądać od 3 do 5 po południu. 7961—0

1, 2 lub 3 pokoje do wynajęcia Pianino do użytku. Zawalna 16, m. 10 7963—1

Mieszkanie 2 pokoje w centrum Skopówka 5. 58—0

Tanio jeden lub dwa pokoje. Wszystkie wygody Objazdowa 6 m. 7. 7959—0

POSZUKUJĘ 3 — 4 pokojowe mieszkanie z wygodami w śródmieściu. Oferty do redakcji „Dz. Wil." pod Doktór. 7987

MIESZKANIE 7-mio pokojowe z wygodami tanio do wynajęcia można pod biuro. Gimnazjalna 4. 8406

Pokój do wynajęcia dla pań. Kalwaryjska 35 1 g2

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Zawalna 7, m. 2. 8408

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z 3 pokoi i kuchni. Sawicz 16, m. 10. 8407

POKOJE Z MEBLAMI albo bez do wynajęcia. Śniadeckich 3. m. 18. 7992

MIESZKANIE 5 pokoi, suche, ciepłe z wygodami do wynajęcia, ul. Pańska 4 m. 3. 7993—1

Poszukuję małego pokoiku na Zwierzyńcu bliżej mostu u b. spokojnej rodziny. ul. Miła 2 m. 5. od 3 — 4 pp. 7978—1

MIESZKANIE 4-pokojowe z kuchnią do wynajęcia. Witoldowa 22, m. 7 róg Sosnowej u dozorcy. 8403

POKÓJ DUŻY ładny z niekrępującym wejściem Zarzeczna 16 — 22. 7997

MIESZKANIE do wynajęcia 3—4 pokojowe, suche, ciepłe. Kościuszki 14 m. 10. 7999

POKÓJ do wynajęcia. Ś-to Jerski 3, m. 5. 8000

Pokoje z wszelkiemi wygodami, telefon, łazienka do wynajęcia na krótszy, lub dłuższy okres w hotelu „Ermitaż" — Biskupia 4 (plac Katedralny) — Ceny umiarkowane. 17

Mieszkanie 8 pokojowe do wynajęcia Dominikańska 8 m. 2. 16

Mieszkanie do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią suche i ciepłe Kalwaryjska 52 Saraceński zauł. d. Nr 6. 18—2

MIESZKANIE do wynajęcia 7-pokojowe ze wszelkiemi wygodami, 1-e piętro. Wileńska 25, wiadomość u dozorcy.

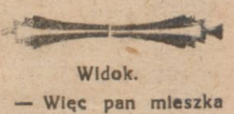

Widok.

— Więc pan mieszka w tej dzielnicy, gdzie są same biura?.. Ależ tam niema żadnego widoku?

— Przeciwnie! Przecież teraz w biurach pracują przeważnie same młode kobiety...

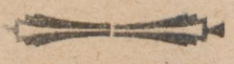

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA **AL. ZWIERZYŃSKIEGO.** Mostowa Ul. 1. Tel. 12-44 PRZYJMUJE DO DRUKU DZIEŁA, BROSZURY BILETY WIZYTOWE, ZAPROSZENIA, I RÓŻNE KSIĄŻKI DO OPRAWY WYKONYWA PUNKTUALNIE.

Akuszerki

AKUSZERKA MARJA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

AKUSZERKA MARJA BRZEZINA Zwierzyniec ul. Grodzka 27 (Koło Szpitala Zakaźnego). W.Z.Nr. 3003

LOKALE

ZAKŁAD fotograficzny z 4-pokojowem mieszkaniem do wynajęcia. Tamże do sprzedania pianino Szredera. Kalwaryjska 8, u dozorcy. 7920—2

Lokal 5-pokojowy z wygodami do wynajęcia. W. Poulanka 22 u dozorcy. 7991—2

Sklep do wynajęcia Wileńska 25, wiadomość u dozorcy.

PRACA

Młoda, zdrowa uczciwa dziewczyna o łatwym charakterze ze znajomością bieliźniarstwa, krawieczczyzny poszukuje posady do dzieci w mieście lub na wsi Przyjmie każdą pracę byle pracować i nie ciężyć społeczeństwu. Porozumieć się w Admin Dz Wil od 2—4 pp. lub Ogórkowa 30 m. 1. gr1

Pomocnik gospodarczy lat 25 z odbytą służbą wojskową, z ukończoną szkołą Rolniczą i kursem hodowlanym z 2 letnią praktyką poszukuje odpowiedniej pracy za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Antoni Grysiewicz miej. i poczta Krupa k/Lidy. 7976—1

Zdolnych Zastępców Losowych poszukuje nowootworzona pierwszorzędna instytucja. Najwyższa prowizja (Zaliczki) Obliczenie 2 razy w miesiącu. Oferty „Polrek" Lwów, Zimorowicza 15 pod: Najskrupulatniejsze obliczenie. 682—7

NAUKA

Do matury przygotowywanie gruntowne szybkie ze wszystkich przedmiotów. Pomoc w naukach **Języki obce** francuski i niemiecki oraz klasyczne. Nauczają b. nauczyciel Gimn. i absolw. USB. Oferty do Administr. pod „Matura". 7962—7

Kupno Sprzedaż

Forteplan zagranicznej marki niedrogo do sprzedania Nowogródzka 29 m. 16. 19

Magle używane sprzedam. Cena dostępna. Zauł. Oranżeryjny 2, m. 13. 8401—1

LEKARZE

Dr. Suszyński Spec. NIEMOC PŁCIOWA, choroby weneryczne, skórne Przyjm. od 9—12 i 4—7 Ul. Mickiewicza 30 7963—2

ZGUBY.

ZGINĘŁA WILCZYCA (popielata) w kagańcu drucianym. Wabi się „Djana". Odprowadzić za wynagrodzeniem: Mickiewicza 7 Węcewicz. 7990

BIBLJOTEKA w Wilnie im. Wróblewskich

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Mostowa 1. Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW NIECIECKI